

# PASSA

## TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

21 lipca 2022

czasopismo bezpłatne

Nr 29 (1120)

www.passa.waw.pl

**BIURO KUCHAREK SZEŚĆ**

Zamów on-line na [www.kucharekszesc.pl](http://www.kucharekszesc.pl)

Zamów telefonicznie (22) 855 00 55

**KORTY TENISOWE**  
SGGW - Wolica

**Obiekt sezonowy**  
15.05. - 15.10.

Godziny otwarcia: 8.00 - 22.00

Czyt. str. 5

**Muzyczne Lato**  
na Ursynowie

45 lat  
URSYNÓW

**Laura i Filmon...**

FOTO BOGUSŁAW LASOCKI

Czyt. str. 6

### Szanuj wodę!



Czyt. str. 5

### Zwycięskie projekty BO



Czyt. str. 4 i 8

### Niezwykłe mauzoleum...



Czyt. str. 7

# Siejąc ziarno i plemniki...



nety, z grubsza biorąc, 32 procent to my, chrześcijanie, którzyśmy zasadniczy schemat wyznaniowy przejęli od wcześniejszych modeli religijnych, poczynając od motywu zmartwychwstania. W ośmiomiliardowej rzeszy ludzkiej nie brakuje ludzi świętych, którzy jak najbardziej wierzą w istnienie Stwórcy wszechświata. Niekoniecznie jednak wierzą w narzucone nam od przedszkola kościelne dogmaty. Świętej pamięci felietonista Daniel Passent twierdził, o ile dobrze pamiętam, że wierzy tylko w maszynę do pisania. W co wierzy natomiast podlaski gwiazdor stanu duchownego Andrzej Dębski, trudno mi zgadnąć. Można tylko przypuszczać, iż ten ognisty kawaler z Białegostoku uwierzył, że z łatwością zarwie poprzez internet upatrzoną w sieci trzydziestolatkę. Zaczął jej składać uparcie cokolwiek wyuzdane propozycje, stanowiące wymarzoną kanwę do napisania scenariusza filmu pornograficznego, w którym ordynarny seks mieszałby się z szarganiem świętości.

Zycie, jak zwykle, wyprzedziło sztukę, bo zapewne takich bezceństw, jakie proponował swojej internetowej interlokutorce 46-letni maniak seksualny Dębski, pewnie sam Pasolini na spółkę z Almodovarem by nie zdołali wymyślić. Białostocki talent scenariuszowy chyba się jednak zmarnuje, bo – jak słychać – kościelne władze odesłały jurnego księdza Dębskiego w pokutne odosobnienie, które pozwoli mu wyzwozić się z grzechu pożądania i pychy. Tak, tak – pychy, ponieważ ten koleś to duchowna wersja Bartłomieja Misiewicza, całkiem niedawno rzecznika prasowego ministra obrony narodowej Antonie-



go Macierewicza i szefa gabinetu politycznego tegoż dostojnika. Misiewicz został w końcu aresztowany pod zarzutem niedopuszczalnego powoływania się na wpływy w czasie, gdy wiele osób mogło w jego możliwości uwierzyć, skoro salutowali temu Nikodemowi Dyźmie wysocy oficerowie wojskowi. Powierzono mu nawet z rekomendacji Macierewicza szefostwo parlamentarnej komisji do zbadania przyczyn tzw. katastrofy smoleńskiej. Dziś jest w niestawie i kłopotach, choć nikt nie zsyła go w miejsce odosobnienia.

Obywatel Dębski natomiast to jeszcze jeden farbowany lis. Jak wielu innych prominentnych przebierańców w sutannach – dochrapał się wielu eksponowanych stanowisk, które umożliwiały mu – podobno wieloletnie – realizowanie zachcianek seksualnych, niemających nic wspólnego z obowiązkującym księży celibatem. Okazał się typowym przykładem dwulicowca, co to modli się pod figurą, a diabła ma pod skórą. „Gazeta Wyborcza” wstrząsnęła opinią publiczną, publikując reportaż pod tytułem: „Będę jeździł

po tobie jak po szmacie”. Jak wynika z informacji gazety, Dębski obiecywał trzydziestolatce: „Będiesz pierwszą kobietą w historii „wyr.....ą w gabinecie metropolity białostockiego”. Taka perspektywa nie spodobała się najwidoczniej metropolicie, który natychmiast pozbawił Dębskiego funkcji rzecznika prasowego archidiecezji białostockiej i pozbawił prawa wykonywania posługi duszpasterskiej, która temu przyjemniaczkowi pomylila się z posługą duppasterską. W końcu metropolita nie byłby rad, że mu ktoś robi z gabinetu burdel.

Przy okazji ruszyła fala plotek na temat rozlicznych kochań świętego męża, wśród których miały też być dziennikarki lokalnej telewizji. Bo ten doktor teologii, wykładowca Archidiecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego, kapelan klubu sportowego Jagiellonia i wydawca katolickiego magazynu „Pod Twoją Obronę” w TVP Białystok błyszczał też jako duchowy przewodnik dzieci ciarni w telewizyjnym programie „Ziarno”. I pewnie błyszczałby nadal, gdyby pewnego dnia nie naszała go chęćka, by poprzez Messengera uwodzić obcą kobietę.

Kto ma olej w głowie, ten wie, że choć Kościół katolicki nawołuje do życia zgodnego z naturą i przeciwstawia się m. in. aborcji w zasadzie bez wyjątku, sam stawia swoich funkcjonariuszy w nienaturalnym stanie, zmuszając do celibatu. Jak wiadomo, w innych odmianach chrześcijaństwa takiego wymogu nie ma i nie przynosi go Biblia. Dlatego lepiej być kapłanem w obrębie protestantyzmu lub prawosławia niż w Kościele Rzymskokatolickim, który przed wiekami wprowadził celibat nie dla większego uduchowienia kapłanów, lecz z uwagi na nieuszczipianie majątku kościelnego. W niczym nie zmienia to jednak sytuacji mających naturalny popęd młodych, a także już nie bardzo młodych mężczyzn w sutannach. Bo jak widać rozsiewają oni nie tylko ziarno, ale również plemniki.

Kościół traci coraz szybciej popularność i zaufanie w młodym pokoleniu. Może pora zastanowić się nad reformą?

**MACIEJ PETRUCZENKO**  
**PASSMITA**  
naczelnny@passa.waw.pl



## Czy można palić papierosy na plaży? W których krajach palenie papierosów jest zabronione? – takie pytania pojawiają się często w wakacje...

**W 2010 roku w Polsce weszła w życie tzw. ustawa antynikotynowa. Sejm uchwalił wówczas nowelizację ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych.**

Zgodnie z tymi przepisami zabrania się palenia papierosów m.in. w pomieszczeniach publicznych obiektów kultury i wypoczynku, w ogólnodostępnych miejscach przeznaczonych do zabaw dzieci, a także w innych pomieszczeniach dostępnych do użytku publicznego. Na liście miejsc zakazanych dla palaczy są dworce kolejowe, autobusowe i lotnicze, jednak można palić na ulicy oraz plaży, pod warunkiem, że nie widnieje tam zakaz. Kwestie palenia na plaży w Polsce reguluje bowiem prawo lokalne. Na większości strzeżonych terenów obowiązuje jednak zakaz palenia. Za niestosowanie się do przepisów grozi mandat w wysokości 500 zł.

Do kwestii palenia papierosów każdy kraj podchodzi inaczej. W Grecji palić nie można w szpitalach, szkołach, na lotniskach, przystankach autobusowych, w barach, kawiarniach i restauracjach. We Włoszech zakaz palenia obowiązuje od 2005 roku, we wszystkich miejscach publicznych, łącznie z kawiarniami, barami, restauracjami i dyskotekami. Co

więcej, w niektórych włoskich regionach nie można również zapalić na plaży. Niestosowanie się do przepisów grozi dotkliwa finansowa kara. Z kolei w Hiszpanii od 2021 r. obowiązuje całkowity zakaz łączenia palenia z plażowaniem.

### Mój samochód - nie zawsze moją twierdzą

Jeśli sięgniemy po papierosa w aucie, w którym jadą z nami nieletni, możemy narazić się na mandat w krajach takich jak: Anglia, Austria, Belgia, Cypr, Francja, Finlandia, czy Włochy.

Alternatywą mogą okazać się doustne saszetki nikotynowe, które są o 99 proc. mniej toksyczne od papierosów. Na rynku są dostępne różne rodzaje saszetek, na przykład VELO. Umożliwiają dostarczenie nikotyny w różnych stężeniach, ale bez wytwarzania substancji smolistych i bez żadnych zapachów, nie generują dymu, popiołu i nieprzyjemnego zapachu, co więcej, nie wywierają negatywnego wpływu na otoczenie.

[1] <https://asobczak.com.pl/woreczki-nikotynowe-nowy-rewelacyjny-jak-sie-wydaje-produkt-pomocny-w-redukcji-szkod-wywolanych-paleniem-tytoniu/>



## SINGUA

Czy masz problemy z pamięcią?

A może ktoś w rodzinie ma chorobę Alzheimera i boisz się, że dotknie i Ciebie?

**ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE KONSULTACJE NEUROLOGICZNE NA URSYNOWIE.**

Może coraz częściej zapisujesz sprawy bieżące?  
Brakuje Ci słów w trakcie wypowiedzi?  
Gubisz wątek w zdaniu? Często czegoś szukasz?  
Częściej się denerwujesz i masz wahania nastroju?  
Masz problemy ze snem?  
Jeżeli masz powyżej 50 lat i choć na jedno pytanie odpowiedziałeś „TAK” warto się przebadac!  
To mogą być początki otępienia.

**Zadzwoń i zapisz się już dziś!**

Centrum Neurologii Klinicznej  
Singua Sp. z o.o.

Al. KEN 98/U17  
02-777 Warszawa



**577 000 241**

1816

Obiekty Sportowe

SGGW

Zapraszają



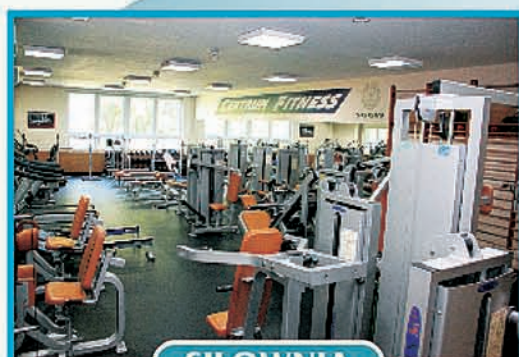
HALE



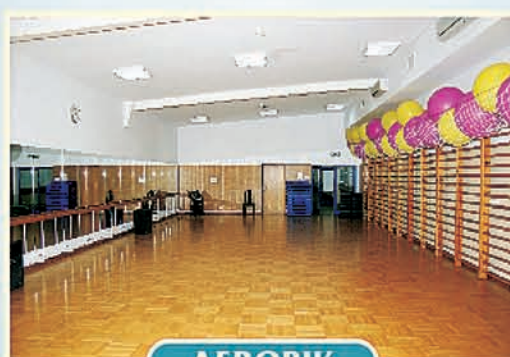
ATRAKCJE WODNE



PLYWALNIA



SIŁOWNIA



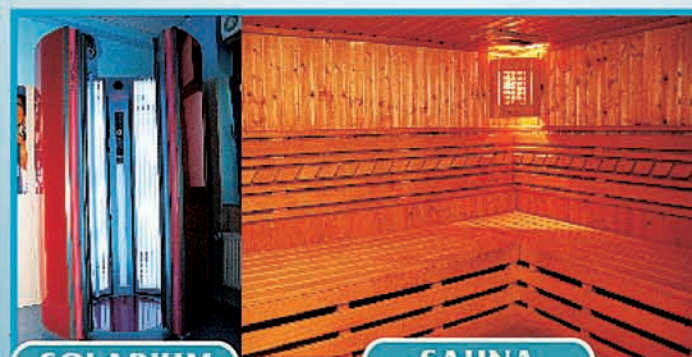
AEROBIK



KORT ZEWNETRZNY

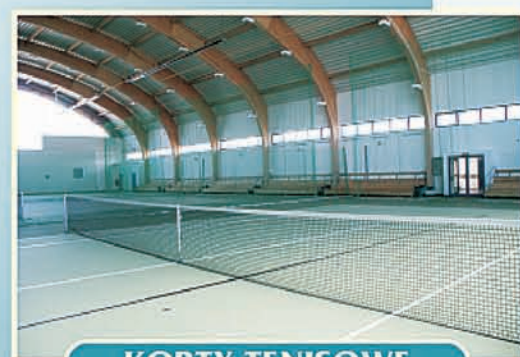


GABINET MASAŻU



SOLARIUM

SAUNA



KORTY TENISOWE

Informacja oraz rezerwacja

☎ 22 593 12 83, 22 593 12 81 ☎ fax.: 22 847 17 82

Obiekty są czynne:

od poniedziałku do niedzieli w godz. 6.45-22.45  
(ostatnie wejście na pływalnię 21.30)

# Jakie projekty w Budżecie Obywatelskim na 2023 rok?



**Już po raz dziewiąty warszawiacy i warszawianki zdecydowali, na co przeznaczyć część pieniędzy z budżetu miasta. Do realizacji na 2023 r. wybrano łącznie 326 projektów. Warszawa wyda na ten cel ponad 101 mln złotych.**

Głosowanie na pomysły zgłoszone w ramach 9. edycji budżetu obywatelskiego trwało od 15 do 30 czerwca. Mieszkańcy mogli wybierać spośród 1327 propozycji: 1189 dzielnicowych i 138 ogólnomiejskich. Zwycięskie projekty zostały ogłoszone podczas uroczystej gali, która odbyła się w Pałacu Kultury i Nauki. Wyniki zaprezentowali koordynatorzy ds. Budżetu Obywatelskiego oraz autorzy projektów z tegorocznej i poprzednich edycji.

– Po 9 latach działania budżetu obywatelskiego mogę śmiało powiedzieć, że realizacje wykonywane w jego ramach stały się bardzo ważną częścią tkanki miejskiej. Pomysły, które zgłaszali i wciąż zgłaszają warszawianki i warszawiacy stanowią

nieoceniony wkład w działalność miasta i bardzo często zaskakują nas kreatywnością i innowacyjnością. Nikt tak dobrze jak mieszkańcy nie wie, co jest potrzebne w najbliższej okolicy czy społeczności. Dziękuję za tę chęć działania, pomysłowość i zaangażowanie w zmienianie Warszawy – mówiła Karolina Zdrowska, dyrektor koordynator ds. przedsiębiorczości i dialogu społecznego.

## Zwycięskie projekty

W tym roku, podobnie jak w ubiegłorocznej edycji budżetu, zdecydowana większość zgłoszona na pomysły związane z miejską zielenią. Wśród najczęściej wybieranych przez mieszkańców znalazły się także pomysły dotyczące infrastruktury rowerowej. To również w tej kategorii znalazł się ogólnomiejski projekt z najwyższym szacunkowym kosztem realizacji. Na zadanie Rowerem dwukierunkowo po całej Warszawie zostanie przeznaczonych 6 mln zł. Najdroższy projekt dzielnicowy to Nowe drzewa, ławki i

chodniki na Pradze-Południe za 1,4 mln zł.

Wśród 326 zwycięskich propozycji znalazły się m.in. Wymiana sprzętu na warszawskich SOR-ach i „Izbach Przyjęć”; Wygodna i bezpieczna infrastruktura pieszo-rowerowa nad Kanałem Żerańskim; Nie jesteś sam - pierwsza pomoc psychologiczna dla dzieci i młodzieży na Żoliborzu czy Zielone przystanki autobusowe na Targówku.

Najwięcej projektów przeszło do realizacji w dzielnicach Bemowo (31), Mokotów i Włochy (po 24). Średni koszt realizacji projektu dzielnicowego to 232 697 zł, natomiast ogólnomiejskiego – 1 378 940 zł.

## Statystyki głosowania

Łącznie udział w głosowaniu wzięło 88 861 osób. Aż 99 proc. głosów zostało oddanych drogą elektroniczną. Prawie 30 proc. wszystkich głosów elektronicznych oddano w ostatnim dniu głosowania.

Najchętniej głosowały osoby w przedziałach wiekowych 25-34 i 35-44 lata. Podobnie jak w

poprzednich latach, zagłosowało więcej kobiet (62 proc.) niż mężczyzn (38 proc.).

Największe zainteresowanie głosowaniem odnotowano w Ursusie, gdzie na 1000 mieszkańców dzielnicy zgłoszono 73 osoby. Podobną frekwencją może pochwalić się Białołęka (71 głosujących na 1000 mieszkańców dzielnicy).

## Jak wypadł Ursynów?

16 pomysłów mieszkańców Urzędu Dzielnicy Ursynów zrealizuje w przyszłym roku. Wartość zwycięskich projektów z Budżetu Obywatelskiego na Ursynowie to ponad 6 mln zł. W głosowaniu udział wzięło 6 286 osób, z czego 53 papierowo i 6 233 elektronicznie. Spośród 64 ursynowskich propozycji poddanych pod głosowanie mieszkańców zwyciężyło 16 dzielnicowych, a także 22 z 138 projektów miejskich.

Największe poparcie spośród projektów dzielnicowych uzyskał projekt Spójna sieć dróg rowerowych na Ursynowie, na który zagłosowało 3 369 osób. Wśród projektów ogólnomiejskich zwyciężył projekt 2050 drzew dla Warszawy, który uzyskał 27 805 głosów.

Serdecznie gratuluję autorom zwycięskich pomysłów. Dziękuję za zaangażowanie i chęć działania na rzecz Ursynowa. Dziękuję także pomysłodawcom, którym w tym roku nie udało się wygrać i zachęcam do ponownego złożenia pomysłów już w grudniu. Doceniam każdy głos ursynowianin oddany na projekty. W ten sposób do mieszkańcy zdecydowali, na jaki cel wydamy ponad 6 mln zł z ursynowskiego budżetu. Zwycięskie pomysły zrealizujemy w przyszłym roku – mówi Robert Kempa, burmistrz Ursynowa.

Wartość wszystkich 16 ursynowskich pomysłów wybranych do realizacji to 6 066 465 zł. Ze zwycięskimi projektami można się zapoznać na stronie [bo.um.warszawa.pl](http://bo.um.warszawa.pl).



## Trochę zimy latem - realizacja projektu z BO

**Na łyżwy latem? Czemu nie. Na Ursynowie właśnie zostały uruchomione wyjątkowe atrakcje dla dzieci. Są to dwa syntetyczne lodowiska i dwie sztuczne góry. Będą funkcjonować przez dwa miesiące na terenie obok Urzędu Dzielnicy Ursynów i Ursynowskiego Centrum Kultury „Alternatywy” oraz na tzw. Polance Raabego (obok Szkoły Podstawowej nr 340 przy ul. Lokajskiego 3). Korzystanie z atrakcji jest bezpłatne.**

Jest to realizacja jednego ze zwycięskich projektów Budżetu Obywatelskiego na 2022 r. pod nazwą „Małe Zakopane latem i zimą”, na który zagłosowało 1653 osoby.

– To coś zupełnie nowego nie tylko na Ursynowie, ale i w całej Warszawie. Liczę na to, że zarówno z lodowisk, jak i gór zjazdowych będzie korzystało dużo dzieci i przez to wakacje spędzane przez nie na Ursynowie będą atrakcyjniejsze. Sam jestem ciekaw, jak bardzo zjazd ze sztucznej góry i ślizganie się na sztucznym lodowisku są zbliżone do korzystania z lodowiska mrożonego i prawdziwej, zaśnieżonej góry – mówi zastępca burmistrza Ursynowa Piotr Zalewski.

Atrakcje są czynne przez siedem dni w tygodniu, w godz. 10.00-20.00. Korzystanie z nich oraz wypożyczanie sprzętu jest bezpłatne.

Lodowiska mają powierzchnię 125 m<sup>2</sup>, wykonane są z paneli polietylenowych, które pozwalają ślizgać się w warunkach zbliżonych do tych, które są na lodowisku mrożonym. Góry zjazdowe opierają się na stalowej konstrukcji i mają po dwa równoległe tory, ułożone ze specjalnych mat z tworzywa sztucznego. Zjazd odbywa się na gumowych pontonach. Góry mają po 4 metry wysokości, długość zjazdu to 18 metrów, a strefy wyhamowania mają 8 metrów.

– Ważne jest też, że lodowisko syntetyczne to ekologiczne rozwiązanie, bo do jego utrzymania nie jest potrzebna energia elektryczna. Zupełnie inaczej jest w przypadku lodowiska mrożonego, które tej energii zużywa bardzo dużo. To szczególnie istotne przy gwałtownie rosnących obecnie cenach prądu – dodaje Piotr Zalewski.

Atrakcje powrócą w okresie jesienno-zimowym, od 2 listopada do 18 grudnia, ale tylko w jednej lokalizacji – przy Szkole Podstawowej nr 340. Koszt realizacji projektu wynosi 698 886 zł.

# Dodatkowe pieniądze na ochronę środowiska



**Ponad 900 tys. zł zostanie przekazanych m.in. na zakup koszy ulicznych z daszkami, płotków, worków do podlewania drzew, czy nasion dla ptaków. Zarząd Dzielnicy Ursynów przyjął uchwałę dotyczącą zmian w budżecie m. st. Warszawy.**

– Od dawna przywiązujemy ogromną wagę do ochrony środowiska na Ursynowie. Dlatego na ten cel przesunęliśmy pieniądze zaoszczędzone w przetargach. Ponad 900 tys. złotych zostanie przeznaczonych na działania, o które wnioskowali mieszkańcy i dzielnicowi radni – mówi zastępca burmistrza Ursynowa Bartosz Dominiak.

Na zakup ok. 250 sztuk koszy ulicznych z daszkami przeznaczonych zostanie najwięcej – 500 tys. złotych. Jest to kontynuacja prowadzonej przez Urząd Dzielnicy Ursynów wymiany koszy ulicznych na kosze z daszkami, które zapobiegają wybieraniu odpadów przez ptaki i zanieczyszczeniu terenu wokół koszy, a także podrzucaniu do ko-

szy ulicznych worków z odpadami komunalnymi. O wymianę koszy postulowali m.in. mieszkańcy oraz Radni Dzielnicy Ursynów: Olga Górna i Paweł Lenarczyk. Kosze mają zostać zlokalizowane zarówno w pasach drogowych zarządzanych przez Urząd Dzielnicy Ursynów, jak i terenach zagospodarowanych.

Na zakup płotków oraz worków do podlewania drzew przeznaczonych zostanie 200 tys. zł. Za tę kwotę planujemy zakupić ok. 100 mb płotków, w celu zabezpieczenia roślin przed zniszczeniami i aktami wandalizmu oraz ok. 200 szt. worków do podlewania młodych drzew, aby zachować ich żywotności w pierwszym trzyletnim okresie adaptacji i wzrostu.

W związku z koniecznością wykonania pełnej inwentaryzacji zieleni na działkach, którymi zarządza Urząd Dzielnicy Ursynów, na ten cel przeznaczonych zostanie 200 tys. zł. Inwentaryzacja jest niezbędna do prawidłowego i sprawnego zarządzania drze-

wostanem, aby móc prawidłowo ocenić ryzyko związane np. ze starymi drzewami. W tym celu potrzebne jest dokładne poznanie zasobu ilościowego i jakościowego drzew na terenie dzielnicy.

Urząd Dzielnicy Ursynów powraca do organizacji Ursynowskich Eko-prelekcji. Na ten cel przeznaczonych zostanie 15 tys. zł. Spotkania kierowane są do specjalistów z zakresu szeroko rozumianej ochrony środowiska naturalnego. Ich celem jest przekazywanie aktualnej wiedzy prawnej i merytorycznej, wymiana dobrych praktyk, a także wypracowanie ursynowskich standardów z zakresu ochrony przyrody, adaptacji do zmian klimatu i ochrony środowiska. Eko-prelekcje są adresowane do osób zajmujących się na co dzień ochroną ursynowskiej przyrody: urzędników, pracowników spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych, administratorów innych obiektów i terenów otwartych. Mile widziani są także wszyscy mieszkańcy, chcący poszerzyć swoją wiedzę w tym zakresie.

Na zakup nasion dla ptaków przeznaczonych zostanie 7 500 zł. To już z myślą o zimie, która jest dla ptaków w mieście trudnym czasem. Gdy pojawia się pokrywa śnieżna, ptaki mają utrudniony dostęp do pokarmu. Powszechnym zjawiskiem jest karmienie ptaków chlebem i resztkami z naszych stołów, co nie jest zjawiskiem ocenianym pozytywnie przez ornitologów. Dodatkowo, wystawiany chleb dla ptaków staje się pokarmem dla gryzoni, co wpływa na wzrost zagrożenia sanitarnego. Właściwym pokarmem dla części ptaków jest ziarno. Urząd Dzielnicy Ursynów współpracuje z wolontariuszami, mieszkańcami Ursynowa, placówkami oświatowymi, którym co roku przekazuje ziarno pszenicy i słonecznika. W minionym roku zakupiliśmy 3 tony ziarna. Osoby chętne do uczestnictwa w akcji, prosimy o zgłaszanie się w września na adres e-mail: [ursynow.wos@um.warszawa.pl](mailto:ursynow.wos@um.warszawa.pl).



## 2,3 mld mniej dla Warszawy, 45 mln mniej dla Ursynowa

**W przyszłym roku dochody Warszawy z PIT według szacunków mają spaść o około 2,3 mld zł w porównaniu z rokiem 2021. Jest to ogromna kwota, którą można byłoby przeznaczyć na rozwój miasta. Jeśli chodzi o Dzielnice Ursynów, szacunkowa kwota wpływów na rok 2022 wyniesie już tylko około 59 mln zł – jest to o ponad 45 mln mniej od kwoty uzyskanej w 2021 roku. To realna strata stołecznego samorządu wynikająca z wprowadzenia Polskiego Ładu, skutki odczują niestety mieszkańcy Warszawy i jej dzielnicy.**

– Musimy to powiedzieć głośno i wyraźnie. Za 2,3 mld złotych można było wybudować kolejne parki, żłobki, pływalnie czy przedłużyć o kilometr linię metra. Ale te ogromne środki już zostały nam zabrane – powiedział Paweł Lenarczyk z Polski 2050. Zmiany w systemie podatkowym zostały wprowadzone bez zapewnienia pełnej rekompensaty ubytku dochodów. To środki niezbędne do utrzymania przez samorządy terytorialne realizacji zadań na dotychczasowym poziomie. Jak widzimy program Polski Ład, zrobił więcej złego niż dobrego – dodaje Lenarczyk.

## Warszawa a Polski Ład?

1 stycznia 2022 r. weszły nowe przepisy podatkowe znane jako Polski Ład, miały być one planem „odbudowy polskiej gospodarki po pandemii COVID-19”, który to plan miał „zmniejszyć nierówności społeczne i stworzyć lepsze warunki do życia dla wszystkich obywateli”. Po paru miesiącach realizacji „Polskiego Ładu” wiadomo, że nie przyniósł on spodziewanych rezultatów, a jego wprowadzenie można określać wielką klęską. Radny dzielnicy Ursynów Paweł Lenarczyk, złożył w tej sprawie interpelację. Wśród głównych zmian dotyczących budżetu jednostek samorządu terytorialnego jest podwyższenie do 30 000 zł kwoty wolnej od podatku, podwyższenie do 120 000 zł progu dochodów, po przekroczeniu którego ma zastosowanie 32% stawka podatku oraz wprowadzenie ulgi dla klasy średniej. Na skutek Programu Polski Ład trwałe obniżenie dochodów z PIT m.st. Warszawy wyniesie łącznie 2,3 mld zł w skali roku, z tego: 1,3 mld zł na skutek Programu Polski Ład, 1,0 mld zł na skutek Modyfikacji Programu Polski Ład.

Obiekt sezonowy

15.05. - 15.10.

Godziny otwarcia  
8.00 - 22.00

www.obiektysportowe.sggw.pl

# KORTY TENISOWE

## SGGW - Wolica

ul. Nowoursynowska 92/100

Rezerwacja

tel. 502 156 437, 502 156 470

e-mail: info@obiektysportowe.sggw.pl

**Są takie miejsca, do których zawsze chce się wracać. Szukając jednego z takich miejsc, wystarczy odnaleźć zabytkowy dukt (dziś to Nowoursynowska 92/100 niemal u zbiegu z Belgradzką), który prowadzi do Parku Natolińskiego. Tuż przed nim znajdują się jedne z najładniej usytuowanych kortów tenisowych w Warszawie.**

Ten obiekt SGGW, otulony zielenią parku tuż przy samej Skarpie Ursynowskiej, jest spowity ciszą z dodatkiem niesamowitego zapachu liściastego lasu.

Wszystkie te zalety, jak również świetny dojazd, sprawiają, że urokliwie położone korty stały się miejscem nie tylko dobrych warunków gry w tenisa, ale też doskonałego relaksu. Do dyspozycji są korty z naturalnym podłożem czyli maczką, szatnie, ka-

wiarenka oraz ścianka, która spełnia funkcję rozgrzewkową lub miejsca do gry dla najmłodszych adeptów tenisa.

Dla miłośników, których nie interesuje tenis, przygotowane jest mini-boisko do gry w piłkę nożną i inne atrakcje.

Warto więc wpisać ten obiekt na mapę nie tylko weekendowych, ale znacznie częstszych wycieczek w poszukiwaniu miejsc do sportowania w warunkach relaksowych.



## Ursynowskie kajaki

**„Ursynowska Akademia Kajakowa” Fundacji AVE świętuje jubileusz 10-lecia. I pomimo tak długiego stażu, wciąż cieszy się nieustannie powodzeniem.**

W tym roku część spływów dedykowana jest uczniom ursynowskich szkół, ale organizatorzy zaplanowali też rodzinne wyprawy weekendowe. 23 lipca będzie można popłynąć Pilicą, a 20 sierpnia Drzewiczką.

– Zaplanowane szlaki kajakowe są dostępne dla wszystkich, niezależnie od doświadczenia wodniackiego, choć Drzewiczkę rekomendujemy osobom opływanym. Na trasie będą bystrza, jazy, zwalone drzewa i przenoski – wyjaśnia Bartłomiej Włodkowski z Fundacji AVE.

W ramach każdego wyjazdu zaplanowano również krótki instruktaż z wiosłowania i prowadzenia kajaka. Uczestnicy pokonają od 10 do 15 km. Jest to dystans przystępny także dla osób, które pływają okazjonalnie. – Płyniemy w dwuosobowych kajakach polietylenowych, a dzieci muszą być pod opieką osoby dorosłej. Wyprawy zabezpieczają bowiem uprawnieni przewodnicy oraz ratownicy WOPR – podkreślają organizatorzy.

Każdy spływ startuje sprzed ursynowskiego ratusza o g. 9. Powrót w to samo miejsce ok. g. 17/18. Fundacja zapewnia transport busami na miejsce startu spływu oraz z powrotem. W przypadku niepogody impreza zostanie przełożona na inny termin, a zapisani uczestnicy zostaną o tym poinformowani telefonicznie.

Liczba miejsc ograniczona, obowiązują zapisy poprzez stronę internetową fundacjaave.pl. Koszt udziału: 35 zł osoby dorosłe, 15 zł dzieci i młodzież do lat 18.

Projekt współfinansuje m. st. Warszawa – Dzielnica Ursynów.

## „Szczuj wodę” – zakręcaj, zbieraj, oszczędzaj!

**Każdy mieszkaniec stolicy zużywa średnio około 130 litrów wody dziennie. Warto pamiętać, że to bardzo cenny zasób. Dlatego miasto przypomina warszawiakom, by w trakcie codziennych czynności postępowało zgodnie z zasadą: „Szczuj wodę” – zakręcaj, zbieraj, oszczędzaj.**

Od soboty w różnych miejscach stolicy można zobaczyć charakterystyczne niebieskie plakaty. Grafika z symboliczną kroplą to element kampanii warszawskiego ratusza, zachęcającej do oszczędzania wody. Dlaczego to takie ważne? Zmniejszenie zużycia to nie tylko pomoc dla przyrody, ale także jeden ze sposobów walki z globalnym ociepleniem. Dostarczenie wody do sieci i jej podgrzanie wymaga zużycia energii. Dlatego im mniej wody zostanie wykorzystane, tym mniejsze będzie zapotrzebowanie na energię, a zatem węgiel czy gaz do jej produkcji. Co ważne, niższe zużycie wody przekłada się na niższe rachunki dla mieszkańców.

Choć warszawiacy nie powinni się martwić – wody w kranach nie zabraknie – to nie wszyscy mieszkańcy naszego kraju są w równie komfortowej sytuacji. Większość wody wykorzystywanej w polskich gospodarstwach domowych pochodzi z wód głębinowych lub powierzchniowych. Odnawialność tych zasobów bezpośrednio związana jest z opadami. Dlatego tak ważne są retencja i wykorzystanie deszczówki. By promować tego rodzaju inwestycje, stolica od lat udziela dotacji na budowę urządzeń do zatrzymywania wód opadowych i roztopowych. Tylko w 2021 roku przyznano 483 dotacje o łącznej wartości 1,7

mln zł. Za tę kwotę wykonano niemal 940 zbiorników i blisko 100 urządzeń retencyjno-rozszczajających.

### Co jeszcze robi Warszawa?

Stolica stara się uwzględnić wykorzystywanie wód opadowych także w ramach miejskich inwestycji. Jednym z przykładów jest np. świeżo uruchomiony parking „Parkuj i jedź” PKP Żerań, gdzie deszczówka zbierana przez system odwodnienia nie trafia bezpośrednio do kanalizacji, ale jest odprowadzana do gruntu na całej działce poprzez drenaż rozsączający. Retencji sprzyja również zazielenianie torów tramwajowych. W stolicy ich długość wynosi już 27 km.

W ramach budżetu obywatelskiego przy Urzędzie Dzielnicy Wola wybudowano instalację do zbierania deszczówki. Woda wykorzystywana jest do podlewania zieleni wokół budynku. A to nie jedyny przykład

na powtórne wykorzystanie tego cennego zasobu. Od dwóch lat Zarząd Oczyszczania Miasta zużywa wodę z miejskich basenów do czyszczenia ulic. W 2021 roku dzięki wodnemu recyklingowi zaoszczędzono 2,4 mln litrów wody.

Aby zwiększyć naturalną retencję gruntową w Warszawie sukcesywnie powierzchnie betonowe zastępowane są zielenią. Jednym z przykładów są m.in. ogrody deszczowe, które powstają przy okazji remontów ulic.

### Miejska kampania

Kampania „Szczuj wodę” ma zachęcać mieszkańców Warszawy, by każdy z uwagą przyjrzał się swoim codziennym nawykom. O które czynności chodzi? To m.in. zakręcanie kranu podczas mycia zębów, branie prysznicami zamiast kąpeli czy korzystanie z perlatorów w kranach. Wodę zebraną w czasie opadów można wykorzystać do podle-

wania przydomowych ogródków czy roślin doniczkowych. Według Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w 2020 r. ilość opadów w Warszawie wyniosła 645 litrów na 1 mkw. w skali roku. Oznacza to, że na dach o powierzchni 70 mkw. przez rok spadło około 36 tys. litrów wody. Przy założeniu maksymalnej retencji, można byłoby zebrać nawet średnio 100 litrów wody na dobie!

Kampania jest realizowana jako jedna z rekomendacji przyjętych przez uczestników Warszawskiego Panelu Klimatycznego w 2020 r. Jej przeprowadzenie postulowało ponad 80% panelistów.

Grafiki z hasłami „Szczuj wodę” eksponowane będą przez dwa tygodnie m. in. w multimedialnej galerii na stacji metra Świętokrzyska, na miejskich rowerach Veturilo, w komunikacji miejskiej, na zewnętrznych nośnikach reklamowych oraz w internecie.





## Muzyczne Lato filmowe

# Laura Łącz i Trio Amabile



Bogusław Lasocki

**Nastala znów pora muzyki klasycznej. Plenerowe niedzielne koncerty muzycznej w parku Jana Pawła II to już wieloletnia tradycja. Inauguracja serii tych koncertów była długo oczekiwana przez licznych ursynowianców miłośników muzyki troszkę poważniejszej od muzyki folkowej, która zresztą często niesie w sobie również dużo wartości i wrażeń artystycznych. Nic więc dziwnego, że ursynowianie tłumnie przyszli posłuchać dobrej muzyki z dobrych filmów.**

### Dobra muzyka przyciąga publiczność

Na kwadrans przed rozpoczęciem koncertu wszystkie miejsca siedzące były już zajęte. Do tego sporo osób w sąsiadujących alejkach. Na ucztę muzyczną przybyło ponad trzysta osób.

Zgodnie z tegoroczną tradycją, wstępem do koncertu był konkurs, polegający na odgadnięciu tytułu utworu i filmu, w którym był wykonywany. Jak zwykle - osoba która pierwsza podniosła rękę i prawidłowo odpowiedziała, miała otrzymać torbę z upominkami od Urzędu Dzielnicy. Zadanie może być łatwe dla starszego pokolenia, ale dla młodszych niekoniecznie. Motyw "Kołysanki" z "Dziecka Rosemary" w reżyserii Romana Polańskiego czy "Poloneza" z "Pana Tadeusza" Andrzeja Wajdy znają raczej wszyscy. Ale "W starym kinie" z Mieczysławem Foggiem czy "Sex appeal" śpiewany przez Eugeniusza Bodo, to już wiedza sekretna nie tylko dla młodszych, ale często nawet dla średniego pokolenia. Ale o dziwo, po każ-

dym odegranym fragmencie podnosił się do góry las rąk. Dobrze to świadczy o tkwiącej w wielu osobach znajomości muzyki filmowej.

Przyszła wreszcie pora na artystów z Trio Amabile. Właściwie był to raczej lotny start, gdyż już wcześniej zaprezentowali się wykonaniem fragmentów utworów konkursowych. Kilkuosobowy zespół Trio Amabile utworzyli członkowie dużej orkiestry symfonicznej Warsaw Impression Orchestra (WIO). W skład Trio wchodzi: Maciej Pręstrzelski (skrzypce), Marek Karwowski (wiolonczela) i Monika Polaczek-Pręstrzelska (fortepian) - pod kierownictwem Mileny Lange, będącej zarazem dyrektorem i twórcą orkiestry WIO. Właśnie oni przygotowali program muzyczny niedzielnego koncertu.

Rozpoczynający występ motyw z filmu "W starym kinie", woryginalie śpiewany przez Mieczysława Fogga, powstał około roku 1960... Znacznej części słuchaczy koncertu nie było jeszcze wtedy na świecie lub byli małymi dziećmi. To było przecież 62 lata temu. Ale dla seniorów - właściwie całkiem niedawno. Jednak miła, spokojna, sentymentalna i trochę nostalgiczna muzyka robi wrażenie nawet na tych młodszych. Choć słuchają jakichś rapów, metali nawet, czy innych jeszcze bardziej współczesnych wynalazków muzycznych z dobudowaną przez marketingowców ideologią, w cichości czasem wsłuchują się w te dla nich archaiczne, prościutkie motywy, i coś z tego oddziałuje na ich wrażliwość i subtelność doznań.

Można powiedzieć, że koncert był przeglądem muzycznym (prawie) współczesnym, warty "ocalenia od zapomnienia". Poczynając od przedwojennego utworu Henryka Warsa, śpiewanego przez Eugeniusza Bodo, poprzez już powojenny "W starym kinie", aż do prawie współczesnych utworów z "Ziemi obiecanej" czy "Pana Tadeusza".

Przy okazji, po wysłuchaniu walca z "Nocy i dni" czy z "Trędowatej", zawsze wzruszających i przepojonych romantyzmem, mogą pojawiać się refleksje i

pytania - co to jest ten walc i co się z nim robi? Podczas balów maturalnych ostatnio był dosyć mocno eksploatowany "Polonez" Wojciecha Kilara z "Pana Tadeusza". Odbywały się wielotygodniowe nauki, ćwiczenia jak to zatańczyć, żeby jakoś wyszło. I bardzo dobrze. Ale co z walcem? Co to jest, co z tym robić? Warto więc sięgać częściej do repertuaru tego starszego, może muzycznie nawet jeszcze pamiętanego, ale mogącego również stanowić zachętę do wtopienia się w rytmy taneczne bardziej delikatne, subtelne i skłaniające do romantycznych refleksji.

Filmy z podkładem muzycznym, a zwłaszcza jakimś charakterystycznym motywem, zwykle na dłużej pozostają w pamięci. Wystarczy że usłyszymy fragment muzyczny i wracają wspomnienia filmu. Na ogół nie wracamy do już obejrzanych filmów, chyba że jest to jakieś ważne dzieło. Ale muzyka jest bytem samym w sobie. Jej ekspresja wzmacnia odbiór obrazów, pogłębia i rozszerza wrażenia emocjonalne tworzone przez psychikę. Gdy się słucha wyjątkowego "Poloneza", skomponowanego przez Wojciecha Kilara, natychmiast pojawia się skojarzenie z obrazem Andrzeja Wajdy "Pan Tadeusz". Jednak śledząc fragmenty filmu ze spowiedzią Jacka Sopolicy czy polowaniem, niekoniecznie przypominamy sobie motyw tańczonego poloneza.

Podobne role mogą odgrywać interpretacje instrumentalne wersji wokalnych utworów. Wysłuchanie wersji instrumentalnych wokaliz z obrazu "Dziwiate wrota", "Ave Maria" Michała Lorenca z "Prowokatora" lub "Taniec Eleny z filmu "Bandyta" wystarczą, aby osoby, które obejrzały te filmowe, sceny w nich występujące zobaczyły znów swoim wewnętrznym okiem.

### Wszystkim było przyjemnie

Ursynowianie bardzo przychylnie przyjęli występy artystów, nagradzając wykonania gromkimi oklaskami. W sumie to był ich świat muzyczny dawnych lat, przybliżający do współczesności tamte chwile. Dla wielu powracały

wspomnienia, refleksje, jakieś obrazy z przeszłości. Było przyjemnie.

Również artystom podobała się ursynowska publiczność. - Występowaliśmy już kilkakrotnie na Ursynowie, ostatnio w ubiegłym roku - powiedziała reporterowi „Passy” Milena Lange kierująca zespołem Trio Amabile. - Miło mi zauważyć, że na koncertach muzycznych na Ursynowie ciągle dopisuje publiczność. Widać, że wytworzyła się już jakaś tradycja i ludzie bardzo chętnie przychodzą na koncerty organizowane przez urząd dzielnicy z cyklu "Muzyczne lato na Ursynowie". Muzykę filmową wszyscy lubią i znają, bo przecież każdy kojarzy film i muzykę, które mogą być związane z jakimiś osobistymi wydarzeniami z dawniejszych czasów. Program jest atrakcyjny dla wielu osób i przyciąga głównie średnie pokolenie i starsze, chociaż tych młodszych też widać sporo. Natomiast w najbliższym czasie występujemy z dużą orkiestrą Warsaw Impression Orchestra i mamy koncert muzyki filmowej w Operze Leśnej w Sopocie z Krzesimirem Dębskim. No i wkrótce zobaczymy się jeszcze raz Ursynowie, gdzie będę śpiewała 14 sierpnia w ramach Muzycznego Lata na koncercie Drogi Polskiego Ořeza w Muzyce Filmowej - mówiła Milena Lange.

### Nie jeden, ale dwa koncerty

Ursynowianie przybyli na koncert, ale dla wielu, może nawet większości - były to praktycznie dwa koncerty. Drugim, oprócz muzycznego, był prawdziwy koncert recytacji poezji przez prowadzącą wydarzenie znaną aktorkę Laurę Łącz. Jej interpretacje poezji lirycznej stanowią osobną wartość samą w sobie. Laura Łącz specjalizuje się w polskiej poezji, ma swoje programy, monodramy poteytko - muzyczne i lubi to robić. Podczas niedzielnych recytacji duch poezji malował się na jej twarzy, wypowiadając słowa, uzupełniała i pogłębiała nastrój, który emanował ze słów napisanych przez poetę. Nic dziwnego, że po recytacjach, będących swoistym wstępem do granicznych za chwilę utworów muzycznych,

Laura Łącz otrzymywała gromkie oklaski, a muzycy - po swojemu wyrażając pochwałę - delikatnie stukali smyczkami w swoje instrumenty.

Laura Łącz, prowadząca letnie koncerty muzyki klasycznej na Ursynowie, jest specyficzną "wartością dodaną" do tych koncertów. Znana i lubiana aktorka, absolwentka Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza i filologii polskiej na Uniwersytecie Warszawskim, wkrótce po ukończeniu studiów zadebiutowała na deskach Teatru Polskiego w Warszawie. Występowała w licznych przedstawieniach teatralnych, również w Teatrze Telewizji. Posiada bardzo bogaty dorobek jako aktorka filmowa, grała w kilkudziesięciu filmach. Jest autorką książek dla dzieci, m. in. Sekret czarnego łabędzia, Spełnione marzenia oraz Bajki i wiersze na cztery pory roku.

### Muzyczne Lato trwa

Na chwilę pożegnamy się z muzyką klasyczną. W następną niedzielę 18 lipca będziemy mogli wsłuchiwać się w piękne rytmy i rzewne nuty muzyki cygańskiej. Muzyczne Lato na Ursynowie dopiero nabiera tempa. Przed nami jeszcze kolejne koncerty:

- 24 lipca, godz. 18.00, Park Przy Bażantarni - Magiczny Świat Cyganów - TERESA MIRGA i zespół KAŁE BAŁA /dechy do tańca/

- 31 lipca, godz. 18.00, Park im. Jana Pawła II - Władysław Szpilman - Pianista Warszawy - MAREK BRACHA

- 07 sierpnia, godz. 18.00, Park Przy Bażantarni - Pozytywna energia prosto z gór - Kapela góralska NA OBYRTKE /dechy do tańca/

- 14 sierpnia, godz. 18.00, Park im. Jana Pawła II - Drogi Polskiego Ořeza w Muzyce Filmowej - MILENA ŁANGE i WARSZAW IMPRESSION ORCHESTRA

- 21 sierpnia, godz. 18.00, Park Przy Bażantarni - Żywiółowa muzyka folkloru żydowskiego - zespół KLEZMAFOR /dechy do tańca/

- 8 sierpnia, godz. 18.00, Park im. Jana Pawła II - Światowe Przeboje Srebrnego Ekranu - VINYL STRING QUARTET.



Zapraszamy na bezpłatne  
audiometryczne badania słuchu  
wykonywane przez protetyków słuchu

**Audika**

Twój słuch naszą troską – to nasze motto, ponieważ chcemy pomóc jak największej liczbie osób z niedosłuchem powrócić do aktywnego życia.

W naszych gabinetach protetyki słuchu zapewniamy opiekę wykwalifikowanej kadry, o przyjaznym usposobieniu i wysokiej kulturze osobistej.

Prosimy o telefoniczne umówienie wizyty.

ul. Lanciego 13, parter, lok. 11 tel. 602 334 150  
ul. Pasaż Ursynowski 7, parter tel. 882 191 928



Świat jest pełen dźwięków.  
Pomagamy usłyszeć je wszystkie

**Tusze, Tonery**  
Oryginalne, Zamienniki, Regeneracja

**BEZPŁATNA  
DOSTAWA  
DO FIRM  
na Ursynowie!**



tel. 22 208 00 00 ul. Meander 2a, Pasaż Natoliński

**PASSA**  
TYGODNIK SĄSIADÓW

Zapraszamy do odwiedzenia naszego profilu w mediach społecznościowych



WÓJT GMINY LESZNOWOLA  
05-506 Lesznowola  
ul. Gminna 60

Lesznowola, 18.07.2022 r.

RUP.6721.1.15.2021.KG(42)



1 000001 431130

### O G Ł O S Z E N I E

w wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębów Stara Iwiczna (dz. nr ew. 187, 188)

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 503) w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 ze zm.) oraz uchwałą Rady Gminy Lesznowola Nr 514/XLIV/2021 z dnia 23 listopada 2021 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznowola dla części obrębów Stara Iwiczna wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od **01.08.2022 r. do 31.08.2022 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Lesznowola w godzinach od **8<sup>30</sup> do 15<sup>30</sup>**, na stronie internetowej Urzędu Gminy Lesznowola w zakładce Gospodarka Przestrzenna oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 25.08.2022 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Lesznowola **o godz. 16<sup>30</sup>**.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do wyłożonego projektu planu należy składać na piśmie do Wójty Gminy Lesznowola z podaniem imienia i nazwiska lub jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 19.09.2022 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia powyższych wymienionych uwag jest Wójt Gminy Lesznowola.

#### Informacja dotycząca przetwarzania danych

Realizując obowiązek wynikający z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119/1 z późn. zm.) informuję, że:

- 1) administratorem danych osobowych jest Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola. Dane kontaktowe: Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola, tel. (22) 757-93-40, fax: (22) 757-92-70, email: [rodo@lesznowola.pl](mailto:rodo@lesznowola.pl).
- 2) Dane kontaktowe inspektora ochrony danych: mail: [inspektor@lesznowola.pl](mailto:inspektor@lesznowola.pl), adres do korespondencji: Inspektor ochrony danych, Gmina Lesznowola, ul. Gminna 60, 05-506 Lesznowola.
- 3) Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust. 1 lit. c w/w rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r.), tj. sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
- 4) podstawą obowiązku prawnego ciążącego na administratorze jest art. 14 i nast. ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503).
- 5) odbiorcą Państwa danych osobowych mogą zostać podmioty uprawnione na podstawie przepisów prawa oraz podmioty świadczące obsługę administracyjno-organizacyjną tut. urzędu.
- 6) Państwa dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.
- 7) Państwa dane osobowe będą przechowywane przez okres uregulowany rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz. U. z 2011 r. Nr 14, poz. 67 z późn. zm.).
- 8) w granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo żądania od administratora dostępu do danych osobowych oraz ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania,
- 9) w granicach i na zasadach opisanych w przepisach prawa mają Państwo prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych (szczegóły na stronie internetowej <https://uodo.gov.pl>).
- 10) podanie przez Państwa danych osobowych jest wymogiem ustawowym (niepodanie danych osobowych, w przypadku braku możliwości ich ustalenia na podstawie posiadanych danych, skutkuje pozostawieniem wniosku bez rozpoznania).
- 11) Państwa dane osobowe nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany w celu wydania decyzji, w tym profilowane, w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prawo o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g w/w rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (tj. uzyskania wszelkich dostępnych informacji o źródle danych osobowych, jeżeli nie zostały one zebrane od osoby, której dane dotyczą), przysługujące, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Z up. Wójta  
Marcin Kania  
Zastępca Wójta

## Nagrobek jak z gry Diabło, czyli historia niezwykłego mauzoleum

**Mauzoleum Stanisława i Aleksandry Potockich to jeden z najcenniejszych zabytków ogrodów wilanowskich. Nie zawsze jednak obiekt tu się znajdował. Później jego fascynującą historię.**

Symboliczny, bowiem bezpochówkowy nagrobek postawił Aleksander Potocki swoim rodzicom: Aleksanderze z Lubomirskich Potockiej i Stanisławowi Kostce Potockiemu, właścicielom Wilanowa w początkach XIX wieku. Szczególnie Stanisław Kostka był postacią wartą paru zdań. Jak pisał muzealnicy z wilanowskiego Pałacu: „był esteta, miłośnikiem sztuki, zwłaszcza greckiej, jej badaczem i kolekcjonerem. Miał nawet zamiar zorganizowania wytwórni waz wg wzorów etruskich, znał się na medalach i monetach, na architekturze, zbierał malarstwo i grafikę, parał się dziejami literatury, dając zarys dziejów literatury polskiej w dziele O wymowie i stylu.”

Doceniano jego patriotyzm i zaangażowanie w działalność publiczną, wiedzę i chęć dzielenia się swym doświadczeniem, wytrwałość w szerzeniu oświaty – w tym również rewolucyjne myślenie o edukacji dziewczynek. Arystokrata i mason udostępnił zbiory wilanowskie publicznie w roku 1805. Stanisław Kostka Potocki to także literat. Tytułowy Ciemnogród, w którym widziano obraz społeczeństwa staropolskiego, jego zapóźnienia cywilizacyjnego i edukacyjnego, klerikalizmu, upodobania do Orientu, do zaborców i ciemnoty – wszedł na stałe do zasobu pojęć.

**Kobieta, która była mądrzejsza od mężczyzn**

Również Aleksandra Potocka z Lubomirskich dbała o rozwój sztuki, oświaty była również wolnomularką (masonką). Stanisław Kostka cenił i podziwiał wiedzę żony z zakresu historii i teorii sztuki, jej umiejętność

identyfikowania dzieł. Daje temu wyraz w pełnych czułości listach adresowanych do Aleksandry: „Porozmawiamy, mój Aniele, o sztukach pięknych. Jest to rodzaj gadaniny, który, podobnie jak ty, bardzo lubię”, a także w dedykacji swojego imponującego dzieła O sztuce u dawnych, czyli Winkelman polski. Potocki przełożył, zredagował i uzupełnił dzieło niemieckie, tworząc tym samym pierwszy podręcznik nauki o sztuce w języku polskim. Przez to niebywalej wartości nabiera dedykacja dzieła poświęcona żonie, która brzmiała: „Aleksanderze z ks. Lubomirskich hrabini Potockiej. Od tylu lat dzieląc ze mną ku nim [starożytnym] skłonność, wyborczy od natury obdarzona smakiem, nabyłaś w nich uwagę, doświadczeniem i ustawym, że tak powiem, że sztukami obcowaniem czucia ich piękności, nie tylko w pici Twojej, ale i w naszej rzadkiego”.

**Syn arystokratów  
buduje mauzoleum**

Dla swoich niezwykłych rodziców Aleksander Potocki zamówił mauzoleum, które miało podkreślać ich status i zasługi. Z polecenia nowego właściciela dóbr wilanowskich Henryk Macroni wybudował w 1836 roku owo mauzoleum. Rzeźby w tym obiekcie zostały wykonane w latach 1834–1836 przez Jakuba Tatarkiewicza i Konstantego Hegla (twórca rzeźby Syrenki z Starego Miasta) z piaskowca sztyłowieckiego. Mauzoleum składa się z neogotyckiego baldachimu ustawionego na rozległym cokole, w którego rogach znajdują się cztery lwy trzymające tarcze z herbami Piława Potockich i Drużyna Lubomirskich. Na sarkofagu umieszczonym pod baldachimem przedstawiono postacie małżonków. Jego boki zdobią płaskorzeźby – są to geniusze śmierci i personifikacje zainteresowań i cnót zmarłych. Na cokole znajdują się tablice z in-

skrypcjami poświęconymi Stanisławowi (od strony zachodniej) i Aleksanderze (od strony wschodniej). Zakończenie prac w 1836 roku przy powstałym „Sławy Narodowej” przeszło jednak w warszawskiej prasie bez echa, co spowodowane było popowstaniowym antypolskim kursem władz carskich, zakazujących publikowania jakichkolwiek informacji o charakterze narodowym lub patriotycznym.

Mauzoleum jest symboliczne. Gdy Stanisław Kostka Potocki zmarł w 1821 roku pochowano go w podziemiach kościoła św. Anny. Następnie trumnę przeniesiono na pobliski cmentarz, gdzie złożono ją w neogotyckiej kaplicy, zaprojektowanej przez ulubionego architekta Stanisława - Chrystiana Piotra Aignera. Nie było to jednak ostatnie miejsce spoczynku Potockiego. Po 40 latach trumna znów

znalazła miejsce w kościele św. Anny, gdzie znajduje się do dziś.

W 1965 mauzoleum zostało wpisane do rejestru zabytków. Warto wybrać się i zobaczyć tę perłę sztuki neogotyckiej, szczególnie w okresie świątecznym, gdy w ramach Wilanowskiego Ogrodu Światła obiekt jest pięknie podświetlony. Wygląda wtedy niczym magiczny sarkofag w grze Diabło...

Piotr Celej





## Nagranie z panią Marią Kowalską

**W Parku gen. G. Orlicz-Dreszera razem z panią Marią Kowalską ps. „Myszka”, burmistrzem Rafałem Miastowskim oraz grupą dzieci uczestniczących w półkoloniach „Akcja Integracja 2022” w mokotowskim II Ogrodzie Jordanowskim nagrywaliśmy film zapraszający na obchody 78. rocznicy Powstania Warszawskiego.**

Pani Maria podczas Powstania Warszawskiego była sanitariuszką z Pułku „Baszta”. Międzypokoleniowe spotkanie było okazją do rozmowy oraz wspomnień. Dzieci zadawały mnóstwo pytań, na które kobieta chętnie odpowiadała.

Jest nam niezmiernie miło, że pani Maria zgodziła się z nami spotkać. Cieszymy się, że jest w tak dobrej kondycji. Życzymy dużo zdrowia! Film pojawi się niebawem na profilu FB.

## Przerwa technologiczna w Kompleksie Sportowym przy ul. Niegocińskiej 2A



**Przez cały lipiec 2022 r. w Kompleksie Sportowym przy ul. Niegocińskiej 2A trwała przerwa technologiczna. Podczas przerwy prowadzone są prace takie jak:**

- Wymiana wody w basenach pływackich oraz gruntowna dezynfekcja niecek, a także wymiana ubytków w nieckach,
- Dezynfekcja central i kanałów wentylacyjnych wraz z ich serwisem,
- Przegłady groty solnej, sauny oraz urządzeń sportowych,
- Przebudowa recepcji i kasy biletowej,
- Przywrócenie do życia kolorów ścian w holu głównym,
- A także wiele drobnych prac konserwacyjnych i poprawek w obiekcie.

Zapraszamy do korzystania z obiektu od 1 sierpnia.

## Zajęcia w Technikum Ogrodniczym

**W Technikum Ogrodniczym Zespołu Szkół nr 39 zakończyły się kolejne zajęcia realizowane ze środków europejskich. Tym razem grupa nauczycieli wzięła udział w kursie języka angielskiego. W trakcie 60 godzin zajęć doskonalono umiejętności komunikowania się z wykorzystaniem języka i terminologii zawodowej.**

Kurs zakończył się pomyślnie zdaniem egzaminem certyfikującym, określającym biegłość języka angielskiego.

Zajęcia zrealizowano w ramach projektu „Rozwiń swoje



kompetencje w Technikum Ogrodniczym”, koordynowanym przez Zespół Funduszy Europejskich dla dzielnicy Moko-

tów, współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, RPO WM 2014-2020.

## Kartka z kalendarza



Zanim na szczycie skarpy, przy Puławskiej róg obecnej ulicy Dolnej stała nowoczesna bryła kościoła Św. Michała, od połowy XIX wieku wznosił się tu kościół pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny, filia kościoła Św. Aleksandra (zmiana patrona nastąpiła po przyłączeniu Mokotowa do Warszawy). Grunt подарował Karol książę Radziwiłł, a pieniądze na budowę wyłożyli m.in. Julia z Druckich-Lubeckich i Ksawery Pusłowski, bracia Szustrowie i malarz Wojciech Gerson.

## Gala ogłoszenia wyników głosowania w Budżecie Obywatelskim na 2023 r.

**Głosowanie na pomysły zgłoszone w ramach 9. edycji budżetu obywatelskiego trwało od 15 do 30 czerwca. W dzielnicy Mokotów zgłoszono 122 projekty. Pod głosowanie podanych zostało 81 projektów, z których do realizacji wybrano 24.**

Zwycięskie projekty zostały ogłoszone podczas uroczystej gali, która odbyła się 13 lipca 2022 r. w Pałacu Kultury i Nauki. Wyniki zaprezentowali koordynator ds. budżetu obywatelskiego oraz autorzy projektów z tegorocznej i poprzednich edycji. Podczas uroczystości Dzielnice Mokotów reprezentował Zastępca Burmistrza Krzysztof Skolimowski oraz koordynator ds. Budżetu Obywatelskiego dla Dzielnicy Mokotów Dariusz Sitterle.

Zdecydowana większość osób głosujących na mokotowskie projekty budżetu obywatelskiego wybrała pomysły związane z zielenią oraz modernizacją terenów



rekreacyjnych i sportowych. Projekty te dotyczą m.in. modernizacji otoczenia stawu w parku Morskie Oko i Jeziorka Czerniakowskiego a także remontu skateparku przy stacji Metro Wilanowska. Uznaniem głosujących zdobyły również projekty oferujące pomoc psychologiczną dla dzieci i młodzieży oraz poprawiające bezpieczeństwo rowerzystów. Wśród zwycięskich znalazły się też aż dwa projekty dotyczące

zakupu książek, audiobooków i gier do mokotowskich czytelni i bibliotek. Najwięcej głosów na Mokotowie, w liczbie 3425, zdobył projekt „Ratujemy staw przy ul. Spacerowej i młode drzewa w Parku Promenada-Morskie Oko”. Jest to najlepszy wynik spośród wszystkich projektów dzielnicowych w Warszawie.

Projekty budżetu obywatelskiego wybrane do realizacji w Dzielnicy Mokotów w 2023 r.

Nazwa projektu (numer projektu w systemie ESOG)	Koszt realizacji	Liczba ważnych głosów
Ratujemy staw przy ul. Spacerowej i młode drzewa w Parku Promenada-Morskie Oko (1794)	750 000	3425
Zrywamy beton, sadzimy zieleni (217)	261 760	2959
Nie jesteś sam - pierwsza pomoc psychologiczna dla dzieci i młodzieży. Zróbmy to jeszcze raz! (1711)	511 900	2932
Chronimy ptaki parków i skwerów Mokotowa – utrzymanie (oczyszczenie ze starych gniazd) skrzynek lęgowych (1922)	158 000	2919
Jeziorko Czerniakowskie - wspólnie zadajmy o jego otoczenie (1000)	904 000	2666
Zazieleniamy Mokotów-kolejne 1000 krzewów (569)	155 000	2502
Ściągamy beton - sadzimy drzewa, krzewy i byliny (305)	610 375	2460
Zielono i czysto na Mokotowie (1614)	72 100	2419
Cały Mokotów - zakup książek, audiobooków i gier dla Bibliotek Publicznych Mokotowa (1064)	605 500	2404
Więcej powietrza na naszym podwórku - nasadzenia drzew (776)	207 000	2303
Zazieleniamy Mokotów-nasadzenia krzewów i kwiatów w miejscu betonu (608)	1035000	2287
Krzewy zamiast wyschniętych latem trawników (222)	142 600	2129
„A w maju gdy pachną bzy” – pachnące krzewy dla Mokotowa (926)	180 150	2105
Zielona i przyjazna ulica Odyńca (1047)	473 000	2013
Zielona Domaniewska - nowe nasadzenia (687)	781 000	1835
Idzikowskiego: poprawa włączenia do ruchu z drogi rowerowej przy skrzyżowaniu z Czerniakowską (1429)	37 500	1796
Remont kultowego skateparku przy Metrze Wilanowska (567)	820 000	1772
Kwiaty i zapylacze w rejonie Stawu Służewieckiego (447)	43 000	1770
Zielona sportowa Kazimierzowska - wielofunkcyjne boisko i plac zabaw przy ul. Kazimierzowskiej 16 (1382)	550 000	1766
Zielona Pętla na Mokotowie (888)	94 220	1766
Więcej zieleni przy Rakowieckiej (1610)	69 500	1714
Zakup nowości wydawniczych: książek, audiobooków i gier planszowych do Bibliotek Publicznych w Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy (283)	180 000	1667
Kurs samoobrony dla kobiet (667)	37 740	1162
Nowe śmietniki na Dąbrowskiego i w okolicy (925)	14 500	963
Łączny planowany koszt realizacji projektów	<b>8 693 845</b>	
Łączna kwota zaplanowana na realizację projektów	8 697 250	

### Akcja honorowego oddawania krwi

Komendant Rejonowy Policji Warszawa II oraz Burmistrz Dzielnicy Mokotów wspólnie z Klubem Honorowych Dawców Krwi PCK działającym przy Komendzie Stołecznej Policji serdecznie zapraszają do wzięcia udziału w akcji honorowego oddawania krwi zorganizowanej z okazji obchodów 103. rocznicy powstania Polskiej Policji.

Krwiobus będzie czekał na Was 25 lipca w godz. 8:00-13:00 przed wejściem głównym do Komendy Rejonowej Policji Warszawa II przy ul. Malczewskiego 3/5/7.

Przypomnijmy, że dawcą krwi może zostać osoba, która nie ma żadnych dyskwalifikujących chorób, mieszcząca się w określonej grupie wiekowej i wagowej, czyli między 18 a 65 rokiem życia, ważąca nie mniej niż 50 kg.



# Jak kiedyś bawiły się dzieci na Ursynowie?



Katarzyna Nowińska

**Dwa tygodnie temu pisałam o tym jak dzieci mieszkające na Ursynowie ciekawie mogą spędzać wolny czas, którego teraz w wakacje mają pod dostatkiem. W naszej dzielnicy takich możliwości nie brakuje, ale nie zawsze tak było.**

Dla pierwszego pokolenia ursynowskich dzieci największą atrakcją były drewniane place zabaw z konikami i „indiańskimi domkami”. Pomysłodawczynią domków była architektka Irena Bajerska z ekipy Marka Budzyńskiego, która to ekipa stworzyła projekt osiedla Ursynów Północny, w tym również projekt placów zabaw. Nowością w tamtych latach był już sam fakt

stworzenia poszczególnych elementów placu zabaw z drewna, a nie z blachy, tak jak robiono to na wcześniej powstałych osiedlach. Projektanci chcieli również, aby urządzenia inspirowały dzieci do kreatywności. Z drewnianych pni wybudowano równoważnie, drabinki, piaskownice, bujawki, koniki oraz „indiańskie domki” przypominające domki wakacyjne typu brda. Dach tych domków sięgał do samej ziemi, z jednej strony były one całkowicie otwarte, a z drugiej strony miały okrągłe okienko.

W dzień w domkach dzieciaki bawiły się w Winnetou, a wieczorami stanowiły one schronienie dla lokalnej chuliganerii, która lubiła sobie w nich wypić piwko i zapalić. Niestety, żaden z tych wspaniałych drewnianych placów zabaw i „indiańskich domków” nie przetrwał do XXI wieku, gdyż za PRL-u ani placów zabaw, ani parków nikt nie konserwował. Zdecydowanie jednak przetrwały one we wspomnieniach czterdziestokilkuletków wychowanych na Ursynowie.

W latach 80-tych w naszej dzielnicy regularnie gościło wesołe miasteczko, a zdarzyło się, że zawiązał też cyrk. Stałymi miejscami, w których rozbijało się wesołe miasteczko był plac przy Romera, przed blokami na Pięciolinii - teren dzisiejszego Parku Jana Pawła II oraz łąka na rogu Puławskiej i Romera. Była kolejka z blaszanymi wagonikami, karuzela z siedziskami w kształcie słoń, koników i tygrysów, autodrom pełen samochodów, strzelnica, na której można było ustrzelić farbowaną sztuczną różę, lizaka albo zdjęcie Sylwestra Stalone, budki z kolorową watą cukrową i włoskimi lodami, dzisiaj często zwanymi „kręciami”. Ach, to były rarytasy, bo przecież w tamtym czasie miejsc, gdzie na co dzień można było posmakować słodkości na Ursynowie nie było za wiele. Do ulubionych przysmaków dzieciaków należały lody z automatu w barze „Zbych” i „Oczko”, lody na patyku i napój Ptyś w sklepie Baniochy na Lachmana i owocowe galaretki w „Metro Café”. Może i dobrze, bo też z możliwościami spalania kalorii nie było wte-

FOTO J.R. BOJARSKI



Restauracja CAFE METRO ul. ZWM 9.

dy w dzielnicy tak wspaniale jak teraz. „Z kolegami z liceum chodziliśmy jakiś rok na siłownię. Wiecie, gdzie była? U księdza. W piwnicy domu parafialnego przy budowanym kościele Świętego Tomasza na Imielinie” - zdradza nam w wywiadzie wychowany na Ursynowie dziennikarz Maciej Mazur (PASSA nr 13, 1 kwietnia 2021).

B rzmi niesamowicie! Podobnie jak wyznanie Michała Myślińskiego redagującego wraz z Maćkiem Mazurem portal „ursynow.org.pl” (PASSA nr 23, 10 czerwca 2021): „Największą, nieoczywistą atrakcją dla dzieciaków, którą pamiętam do dziś, była ogromna kałuża, wręcz zbiornik wodny o powierzchni chyba kilku tysięcy metrów kwadratowych, który znajdował się w 1982, może w 1983 roku, w okolicy dzisiejszego południowego wyjścia ze stacji metra Stokłosy. Przez dobry rok co odważniejsi pływali po nim trawami, czyli gotowymi elementami dachów z pobliskiej budowy. Było jedno-dwa miejsca siedzące na kominie, reszta stojąca, a napęd na pych. Rejsy wyciecz-

kowe, pirackie – do wyboru do koloru, ograniczała nas tylko wyobraźnia”.

No właśnie, a wyobraźni dzieciakom nie brakowało. Brak atrakcji pobudzał kreatywność, co nie zawsze bywało bezpieczne. I tak, na przykład, jednym z ulubionych miejsc zabaw młodych mieszkańców Ursynowa w latach 80-tych był plac budowy metra. Gdy po godzinie 15 plac opuszczali ostatni robotnicy młodzież z okolicznych bloków zamieniała go w dość ekstremalny plac zabaw.

A gdzie młodzież w latach 80-tych mogła na Ursynowie wyskoczyć na piwko? Oczywiście do kłosek w Cafe DAG mieszczącej się w budynku Domu Kultury Stokłosy. Ta osiedlowa kawiarnia stanowiła swego rodzaju centrum lokalnego życia społeczno-kulturalnego. Kawiarnia zakończyła swą działalność na początku 2000 roku, a po remoncie lokal zajęła biblioteka przynależąca do Domu Kultury Stokłosy. Nie od dzisiaj wiadomo, że książki mają bardziej pozytywny wpływ na rozwój młodych umysłów niż piwko. Dru-

gą bardzo znaną kawiarnią był pub SEDAR w pawilonie przy ulicy Kulczyńskiego. Po czterech latach bardzo owocnej działalności pub zajął kolejną, sześćdziesięciometrową salę i z kawiarni stał się restauracją, w której organizowano potańcówki, uroczyste rocznice, chrzty, komunie i wesela. W 2005 roku restaurację „przechrzczono na” „Młynek”, a wszystko za sprawą młynków, które kolekcjonowała właścicielka lokalu i wyeksponowała na jednej ze ścian. Niektóre z młynków pochodziły nawet z początku XIX wieku. W styczniu 2011 restauracja została zamknięta, a swą działalność w tym miejscu rozpoczęła restauracja chińska Jin Ren, wcześniej mieszcząca się w pawilonie przy ulicy Rosoła.

A co się nie zmieniło mimo upływu lat? Dzieci i młodzież, zarówno ta wychowana na Ursynowie w latach 80-tych, jak i ta, która dorasta w dzielnicy teraz lubi jeździć na rowerach, gubi się i odnajdywać w osiedlowych uliczkach, biegać po Lesie Kabackim, wspinać się na Kopę Cwiła, a jesienią zbierać kasztany i kolorowe liście na Alei Kasztanowej.



Widok z Góry Trzech Szczytów.

## Jak bezpiecznie wypocząć i zadbać o przyrodę w czasie wakacji

**Stoneczna pogoda, wysokie temperatury i sezon wakacyjno-urlopowy. To tylko część powodów, dla których ludzie chętnie spędzają czas na łonie natury. Relaks w otoczeniu przyrody to dobra okazja, by zadbać o zdrowie i zainteresować się sportem oraz innymi aktywnościami.**

Spędzając czas w ten sposób, należy jednak pamiętać o odpowiednich środkach bezpieczeństwa. Wówczas wypoczynek nie będzie zagrożeniem zarówno dla nas samych, jak i dla środowiska.

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) zaleca, aby osoby dorosłe (18-64 lata) podejmowały w tygodniu od 150 do 300 minut aktywności fizycznej o umiarkowanej intensywności. Z kolei na ćwiczenia o dużym stopniu nasilenia wystarczy przeznaczyć od 75 do 150 minut. To tyle co nieco ponad półtora standardowego meczu piłki nożnej. Trochę więcej ruchu niż dorosłym WHO zaleca dzieciom i młodzieży – średnio godzinę dziennie. W ich przypadku jest ważne, aby ćwiczenia były umiarkowane albo wysoce intensywne.

To pokazuje, że aktywność fizyczna jest kluczowa dla utrzymania dobrego stanu zdrowia. Na szczęście pogoda nie tylko ułatwia, ale wręcz zachęca do spędzania czasu na świeżym powietrzu. Katalog prozdrowotnych aktywności, które można wykonywać „pod chmurką” jest bardzo szeroki. Część z nich, bieganie, nordic walking czy jazdę na rowerze lub rollkach, z łatwością można

wpleść w codzienny harmonogram zadań. Natomiast urlop albo weekend to świetna okazja, aby zagrać zespołowo na plaży, popływać na kajakach oraz rowerach wodnych, a także pospacerować po lesie.

– W trakcie najbliższych miesięcy wakacyjnych wiele osób będzie korzystało z uroków polskiej przyrody. Nadmorskie plaże, liczne jeziora, a także lasy i polany staną się miejscem odpoczynku dla wielu z nas. Wśród czynników, które mogą zakłócić wypoczynek, znajdują się m.in. nielegalnie porzucane odpady. Niestety, część wczasowiczów – zamiast wyrzucić śmieci do pojemników, często pozostawia je na terenach zielonych. Takie działania negatywnie oddziałują na środowisko i może doprowadzić do jego skażenia. Pamiętajmy, aby odwiedzane miejsca zostawiać w takim stanie, w jakim sami chcielibyśmy je zastać – mówi Felice Scoccimarro, prezes spółki Amest Otwock, działającej w branży gospodarowania odpadami.

### Jak troszczyć się o środowisko?

Nikt nie lubi spędzać czasu pośród porozrzucanych śmieci na brzegach rzek, jezior czy morza. Jak podaje WWF Polska, ponad połowa odpadów (56 proc.), które znajdują się na plażach Bałtyku, to tworzywa sztuczne. Butelki stanowią dla małych ssaków i owadów olbrzymie niebezpieczeństwo. Zwabione słodkim zapachem, znajdują się w pułapce bez wyjścia. Tego typu odpady pozostawione bez nadzoru

sprzyjają także powstawaniu mikroplastiku, który zauważono już w największych akwenach na świecie. Mimowolnie spożywają go ryby, a w efekcie groźne dla zdrowia związki chemiczne trafiają do łańcucha pokarmowego i w konsekwencji na nasze talerze. Dlatego ważne jest, aby nie śmiecić oraz – w miarę możliwości – sprzątać napotkane odpady.

Spędzając czas blisko natury, można również natrafić na dziką zwierzynę. W lasach m. in. na niedźwiedzia czy wilka. Istotne, aby w takiej sytuacji zachować spokój i pod żadnym pozorem do nich nie podchodzić. Zwierzęta żyjące na wolności nie są przyzwyczajone do kontaktu z człowiekiem i łatwo je wystraszyć. Wówczas ich zachowanie może okazać się nieprzewidywalne.

### Bezpieczne i czyste lasy

W lasach urlopowicze chętnie zbierają grzyby, a także dary runa leśnego, takie jak jeżyny, maliny czy jagody. Oczywiście można to robić (poza parkami narodowymi), ale bezwzględnie nie wolno niszczyć krzewów oraz drzew.



Dotyczy to też infrastruktury informacyjnej i rekreacyjnej, która służy dobru wspólnemu. Na terenach leśnych należy zachować szczególną ostrożność, ze względu na wysokie zagrożenie pożarowe, które utrzymuje się w suchych i upalnych dniach miesięcy letnich. Zwiększa je susze, dramatycznie zwiększające ryzyko wystąpienia tego groźnego zjawiska, występują coraz częściej.

– Jeśli pobyt na obszarach leśnych ma być bezpieczny zarówno dla środowiska, jak i wczasowiczów, należy pamiętać o kilku zasadach. Przede wszystkim nie należy palić ognisk oraz tytoniu w nieprzystosowanych do tego miejscach. Podobnie nieodpowiedzialne jest – i również zabronione – jeżdżenie po lesie samochodem. To grozi wywołaniem pożaru i wyciekami toksycznych płynów eksploatacyjnych, mogących skazić ekosystem. Zdrowszą i bezpieczniejszą, a przede wszystkim legalną, alternatywą jest przemieszczanie się pieszo czy na rowerze – tłumaczy Felice Scoccimarro.

Tylko do połowy maja 2022 r. straż pożarna odnotowała 3026 pożarów w lasach. To ponad trzy razy więcej niż w takim samym okresie ubiegłego roku. Za ten stan rzeczy w dużej mierze odpowiada niestety człowiek. Do najczęstszych przyczyn tego katastrofalnego dla środowiska zjawiska należą bowiem m.in. rozpalanie ognisk w lesie lub jego bezpośrednim sąsiedztwie oraz rozrzucanie niedopałków przy drogach.

Mateusz Rosiak



## Startuje remont na Odyńca

**W środę, 13 lipca rozpoczął się wyciekany remont ul. Odyńca. Na odcinku między al. Niepodległości a ul. Puławską wymieniona zostanie nawierzchnia jezdni i wyremontowany chodnik. Zgodnie ze standardem, przybędzie też więcej zieleni.**

Rozpoczynające się prace są jednym z elementów zaplanowanej wakacyjnej ofensywy remontowej, w ramach której naprawionych zostanie kilkanaście ulic w całej Warszawie.

Na ul. Odyńca pracowano już jesienią 2020 roku – chcąc poprawić komfort pieszych, przeniesiono parkowanie na jezdnię. Dodatkowo, powstała też jedna nowa zebra.

Rozpoczęte roboty mają zdecydowanie większy zakres. Przede wszystkim na odcinku między al. Niepodległości a ul. Puławską wymieniona zostanie nawierzchnia jezdni, której stan pozostawia dziś wiele do życzenia. Widoczne są spekania i wykruszenia w miejscach usuwania dziur, kierowcom komfort podróżowania obniżają też koleiny. Dlatego nowy asfalt zostanie wzmoc-

montowany np. między wlotami ul. J. Czczęta, bo tam na przyszły rok swoje prace zaplanował jeden z gestorów sieci podziemnych.

### Na początek północny chodnik

Wykonawca rozpoczął prace w środę, 13 lipca, o godz. 8.00 od wygrozdzenia chodnika po stronie północnej. Roboty wystartowały od strony al. Niepodległości i etapami będą się przesunąć w kierunku Puławskiej. Piesi będą kierowani na drugą stronę ulicy.

Przez cały czas zostaną utrzymane dwa pasy ruchu w obu kierunkach. Prace w rejonie ul. Czczęta będą wymagały przesunięcia przystanku w nową lokalizację i w związku z tym w tym etapie robót, wyjazd z ul. Czczęta zostanie oznakowany nakazem jazdy w prawo. Prace po tej stronie potrwać około dwa-trzy tygodnie.

### Dalsze prace

Następnie wykonawca przeniesie się na drugą stronę ulicy i analogicznie etapami będzie wygradzał chodnik. Kiedy ustawi nowe krawężniki,



niony siatką szklaną, ułożoną między podbudową a warstwą wiążącą. Na 50-metrowych dojazdach do skrzyżowań i przy przystankach autobusowych dodatkowo położona zostanie jeszcze siatka szklano-węglową nasączona asfaltem pod warstwą ścieralną.

### Nie tylko asfalt

Wyremontowane zostaną również chodniki. Po stronie północnej nowe płyty o wymiarach 50 x 50 cm zostaną położone na całym odcinku przewidzianym do naprawy. Płyty nie zastąpią jednak starych na całej szerokości – utworzony zostanie pas zieleni od strony krawędzi jezdni. W miejscu stref wyłączonych z ruchu przed przejściami dla pieszych i przystankami powstaną ogrody deszczowe. Łącznie powstaną ich osiem – wszystkie w północnej części ulicy.

Po stronie południowej chodnik odnowiony będzie tylko częściowo. Trotuar nie zostanie wyre-

przystąpi do wymiany nawierzchni jezdni. Na ten czas ul. Odyńca na odcinku od al. Niepodległości do ul. Puławskiej zostanie zamknięta. O terminie tych prac będziemy informować. Wszystkie prace zakończą się we wrześniu.

### Wakacyjna ofensywa remontowa

Wakacje ruszyły pełną parą – najlepiej świadczy o tym mniejszy ruch na ulicach. Dla drogowców to idealny czas na rozpoczęcie remontowej ofensywy. ZDM chce, aby warszawiacy po powrocie z urlopów zastali w stolicy kilkanaście wyremontowanych ulic. Będą to al. Solidarności, Al. Jerozolimskie czy ul. Czecha i Trakt Brzeski. Niektóre, np. ul. Sławka, Odyńca, Rzędzińska czy Chodecka zyskają również częściowo lub w całości odnowione chodniki. W planie jest także wybudowanie dwóch rond w Wawrze i długo wycieczkiwaną drogą dla rowerów na ul. Starzyńskiego.

zdm.waw.pl

## Bilet długookresowy w komórce

**Jest już bezpłatna aplikacja mobiWAWA, dzięki której można kupić bilety długookresowe na przejazdy Warszawskim Transportem Publicznym. To kolejne udogodnienie, które umożliwi pasażerom kupienie biletów w dowolnym czasie i miejscu.**

Już od dawna można kupować bilety jednorazowe i krótkookresowe przez komórkę – tę usługę oferuje sześć komercyjnych aplikacji. Teraz korzystając z miejskiej aplikacji mobiWAWA można także kupić bilety długookresowe. Jeśli stojąc na przystanku w drodze do pracy pasażer przypomni sobie, że skończyła się ważność biletu i chce doładować Warszawską Kartę Miejską, nie musi korzystać z biletomatu ani odwiedzać Punktu Obsługi Pasażerów. Wystarczy mieć przy sobie smartfon i zainstalowaną tam aplikację.

MobiWAWA została zaprojektowana przez Biuro Cyfryzacji Miasta we współpracy z Zarządem Transportu Miejskiego. Aplikacja obsługuje Warszawską Kartę Miejską, Kartę warszawiaka/warszawianki, Kartę Ucznia oraz zakup biletów długookresowych. Można za jej pośrednictwem kupić bilety 30- i 90-dniowe, w tym bilety warszawiaka i warszawianki, z wy-



jątkiem biletów metropolitalnych (oferta Warszawa+ dla mieszkańców gmin aglomeracji). Aplikację można pobrać z portalu mojaWARSZAWA, strony internetowej WTP lub bezpośrednio w sklepach App Store i Google Play.

### Jak to działa?

Kupno biletu jest możliwe po zarejestrowaniu konta użytkownika w aplikacji i zalogowaniu się do niej. Kupionym przez aplikację biletem można zarządzać – aktywować, zawiesić lub odwieścić, a także przedłużyć czyli kupić taki sam bilet po raz kolejny.

Aplikacja umożliwia wykonywanie biletów do kontroli. Na aktywnym bilecie użytkownik znajdzie przycisk „KOD QR BILETU” – po kliknięciu w ten przycisk, na ekranie telefonu wyświet-

li się jego imię i nazwisko, aktualne zdjęcie, rodzaj biletu, data jego ważności oraz kod QR, który okazuje się kontrolerom biletów w pojeździe WTP oraz w strefie biletowej metra.

Aplikacja otwiera bramki do metra, jeśli użytkownik posiada aktywny bilet długookresowy. Wystarczy, że wybierze „Wejściówkę do metra” – wygeneruje w ten sposób kod QR i otworzy bramkę. Uczniowie posiadający Kartę Ucznia dzięki aplikacji mobiWAWA będą mogli wykonywać uprawnienia do bezpłatnych przejazdów w swoim smartfonie.

### Katalog ofert dla posiadaczy Karty Warszawianki

Warszawianki i warszawianki mają możliwość korzystania z ofert różnych firm oraz instytucji, które współpracują z miastem w ramach programu „Karta warszawiaka”.

Użytkownicy aplikacji mobiWAWA mogą zapoznać się ze szczegółami danej oferty, np. zniżką na jakąś usługę w stolicy, a także dodać ją do swoich „ulubionych ofert”.

Wszystkie oferty dostępne są w katalogu ofert – wystarczy wybrać zniżkę lub usługę, wygenerować jej kod QR i okazać ją w danej firmie czy organizacji.

W przyszłości aplikacja będzie rozszerzana o kolejne funkcje.

Jakub Leduchowski



## Prawa konsumenta przy zakupie na odległość

**Dodatkowy skutek pandemii koronawirusa to wzrost popularności zakupów przez internet. A dla Miejskiego Rzecznika Konsumentów to nowe pole spornych kwestii do rozstrzygnięcia.**

Przepisy mówią, że możemy bez uzasadniania zwrócić towar zakupiony „na odległość” – w ciągu 14 dni od daty jego otrzymania (czyli wyjęcia z paczkomatu, odebrania od kuriera itp.). Od ubiegłego roku przepis ten dotyczy także mikro-przedsiębiorców prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą, którzy kupili towar „na firmę” – o ile zakup nie jest „bezpośrednio związany” z profilem tej działalności.

Wiele sporów dotyczy kwestii, gdy towar jest uszkodzony, chociaż opakowanie było w dobrym stanie. Konsument zarzuca sprzedawcy, że wysłał mu towar uszkodzony, a sprzedawca twierdzi, że uszkodzenie powstało w transporcie albo już u konsumenta. Bywa też odwrotnie – konsument odsyła towar, a sprzedawca odmawia jego przyjęcia twierdząc, że towar jest uszkodzony, ubrudzony itp.

Takie sytuacje są bardzo trudne do oceny – przyznaje Miejski Rzecznik Konsumentów Małgorzata Rothert. – W przypadku bardziej wartościowych zakupów warto odpakować paczkę w obecności kuriera.

Ustawa o prawach konsumenta określa też wyjątki, kiedy zwrot towaru kupionego „na odległość” nie jest możliwy. Nie

można np. odesłać towaru, który został „wyprodukowany według specyfikacji konsumenta” lub służy „zaspokojeniu jego indywidualizowanych potrzeb”.

Wielu przedsiębiorców nadużywa tego przepisu. Twierdzą, że ma on zastosowanie, gdy konsument zamawiając towar określił jego istotne cechy, np. wzór,

Z porad Miejskiego Rzecznika Konsumentów skorzystało w ubiegłym roku ok. 10 tys. warszawianek i warszawiaków. Wpłynęło 2,5 tys. formalnych wniosków, a Rzecznik przygotował 1850 wystąpień do przedsiębiorców. Wszczęto rekordową liczbę 37 spraw sądowych z udziałem Rzecznika, a w 110



kolor, rozmiar. Jako rzecznik stoję na stanowisku, że sytuacja, w której konsument wybiera rzecz z zamkniętej puli udostępnionej przez sprzedawcę, nie zamyka mu do prawa odstąpienia od umowy – wyjaśnia Małgorzata Rothert. – Co innego, gdy kupujący przy zamówieniu wskaże np. kolor lub inne parametry spoza oferowanej puli. W takiej sytuacji przedsiębiorca rzeczywiście ma prawo do odmowy przyjęcia zwrotu.

W sprawach prowadzonych przed sądem Rzecznik udzielił konsumentom pomocy.

Miejski Rzecznik Konsumentów urzęduje w Warszawie przy ul. Canaletta 2. Godziny pracy: poniedziałek w godz. 8.00 – 18.00, wtorek – piątek w godz. 8.00 – 16.00. Telefon: (+48) 22 44 33 444. E-mail: konsument@um.warszawa.pl. Więcej informacji konsumentów można znaleźć na stronie rzecznika.

MBL



# Dom Odbudowy Ukrainy – eksperci analizują

**Eksperci z Polski i Ukrainy dyskutowali w ramach Domu Odbudowy Ukrainy z przedstawicielami organizacji pozarządowych i miast ukraińskich o skali problemów, przed jakimi stoją wschodni sąsiedzi Polski. Zastanawiali się, jak odbudować zniszczone zabytki i historyczne centra, ale też co zrobić z post-sowieckim dziedzictwem.**

Dom Odbudowy Ukrainy (DOU) to inicjatywa m. st. Warszawy, która ma wspierać odbudowę ukraińskich miast po zakończeniu działań wojennych. Współorganizatorami spotkania byli Narodowy Instytut Architektury i Urbanistyki, Centrum Wspierania i Koordynacji w Warszawie, Fundacja Inna Przeźreń i Dom Kultury Praga.

## Czy wyciągać wnioski z historii?

Aby odbudować Warszawę po zniszczeniach wojennych w 1945 roku powołano Biuro Odbudowy Stolicy. W wyniku ścierania się różnych poglądów – od zbudowania na gruzach zupełnie nowego socjalistycznego

miasta – powstała dzisiejsza Warszawa. Poznanie historii tej niespotykanej w dziejach skali odbudowy może być przydatne także w realiach powojennej Ukrainy. Niektóre historyczne dylematy, jak powiedział Grzegorz Piątek, krytyk architektury, są nadal aktualne, np. – co odbudowywać, co zostawiać jako „pamiątkę”, a co zniwelować robiąc miejsce dla nowych inwestycji.

## Emocje, czyli dziedzictwo niematerialne

Działacze ukraińskich organizacji pozarządowych, ale także przedstawiciele oficjalnych instytucji, w tym służb konserwatorskich, zastanawiają się, jak zmienić w społeczeństwie, i wśród klasy politycznej, sposób myślenia o mieście i roli lokalnych społeczności w tworzeniu miasta. Kolejny wątek to wpływ dziedzictwa niematerialnego, które powinno być żywotne, przekazywane z pokolenia na pokolenie.

Dlatego zrozumienie tych zależności może mieć także wpływ na ocenie, ale i odbiór zabytków. Ukraińskie budow-

le z okresu ZSRR, mające status wybitnych dzieł modernizmu, szczególnie te stworzone w okresie stalinizmu, mogą budzić sprzeciw. Podczas debaty Domu Odbudowy Ukrainy, Kuba Snopek, urbanista, podał przykład Dzierzpromu z 1926 roku i placu Wolności w Charkowie. Być może niektórzy nie doceniają ich walorów architektonicznych, ale na pewno trzeba się liczyć ze spuścizną dziedzictwa niematerialnego tych miejsc. Z aktywnościami Ukraińców, jakie tam miały miejsce – z wydarzeniami, spektaklami organizowanymi na placu. Ukraina stoi przed dyskusją jak ocenić, które z zabytków są sowieckie, w jakimś sensie obce i kolonialne, a które także ukraińskie.

## Sowieckie czy ukraińskie

Problem, nie tyle odbudowy, co przyszłości radzieckich pomników i architektury przedstawiła Oksana Bielawska z organizacji SavePoltava – ich ewentualne usunięcie albo pozostawienie w przestrzeni miasta budzą wielkie emocje wśród mieszkańców.

Jak zauważył Michał Krasucki, stołeczny konserwator zabytków, można w takich przypadkach skorzystać z doświadczeń polskich, zdobytych na bazie obowiązującej u nas ustawy dekomunizacyjnej. Podkreślił jednak, że jest za przenosinami do muzeów, czy lapidariów, a nie za niszczeniem.

## Polska pomoc w ochronie ukraińskich zabytków

Lilia Onyszczenko, konserwator miejska Lwowa przypomniała, jak ważna była pomoc przysłana przez Polskę w pierwszych dniach i tygodniach wojny. Lwów otrzymał wiele wagonów materiałów różnego typu do zabezpieczenia najbardziej wartościowych obiektów architektury i dzieł sztuki.

Zabytki Lwowa ocalały, ale zniszczenia w innych miastach Ukrainy są olbrzymie. Dziś Ukraińcy zastanawiają się nie tylko, jak i za co je odbudować, ale jak je zabezpieczyć przed dalszą destrukcją. Mają świadomość, że ich odbudowa musi poczekać, aż zostanie przywrócona podstawowa infrastruktura miasta – drogi, mosty, szkoły i szpitale.

Jednak zbliżająca się zima budzi obawy, że warunki atmosferyczne w szybkim czasie mogą powiększyć skalę zniszczeń.

Takie obawy mają władze Czernihowa. Ich biblioteka miejska nie ma dachu, a zbiory są zalewane przez deszcz. Podobne obawy żywi mer Trościańca (obwód sumski), ich zabytki zostały zbombardowane, a ruiny nie są w żaden sposób ochronione.

## Zmienić prawo

Ukraińscy uczestnicy debaty DOU podkreślali, że powojenna odbudowa zabytków to nie tylko problem finansowy czy mentalny. W podejmowaniu szybkich decyzji przeszkadza obowiązujące prawo, czasami jeszcze z dawnymi regulacjami radzieckimi. Pilne dostosowanie ustaw w zakresie ochrony zabytków do ustawodawstwa Unii Europejskiej pozwoliłoby na honorowanie certyfikatów i licencji specjalistów z krajów zachodnich, którzy chcieliby w przyszłości pracować przy obiektach historycznych.

Problemy stwarza także obowiązująca w Ukrainie specyfikacja materiałowa. Niektóre

materiały powszechnie stosowane w konserwacji zabytków w Europie, są niedozwolone w Ukrainie.

Zmiany w prawie ułatwiłyby także funkcjonowanie polsko-ukraińskich czy ukraińsko-europejskich firm specjalizujących się w konserwacji i odbudowie zabytków.

## Grupy robocze Domu Odbudowy Ukrainy

Eksperci z obu stron będą pracować w pięciu podstawowych grupach, które zajmą się: 1. Ochroną zabytków, 2. Nowymi obszarami dziedzictwa, 3. Dziedzictwem niematerialnym, 4. Architekturą i urbanistyką w miastach historycznych, 5. Zielenią.

Wojna w Ukrainie trwa, ale po jej zakończeniu rozpocznie się odbudowa, dlatego plany trzeba opracowywać już dziś. Na spotkaniach grup roboczych DOU zostaną w każdej z wymienionych dziedzin opracowane rekomendacje, które pod koniec roku zostaną przekazane ukraińskim decydom na poziomie samorządów i państwa.

**Edyta Mydlowska-Krawcewicz**

# Heavy Metal Sextet na Starówce Woda z basenów do sprzątania...

**W kolejnej odsłonie 28. Międzynarodowego Plenerowego Festiwalu Jazz Na Starówce usłyszymy Heavy Metal Sextet.**

Zespół wystąpi w składzie: Mariusz Bogdanowicz - kontrabas; Janusz Kowalski - saksofon, Dominik Miętała - trąbka; Marcin Ślusarczyk - saksofon; Adam Jarzmik - instrumenty, klawiszowe, fortepian; Mirosław Sitkowski - perkusja. Reaktywowany sekstet jazzowy wystąpi na festiwalu w ramach letniego tournée. HMS, początkowo sięgał do tradycji hard bop, następnie zbliżył się do stylistyki fusion. Do utworów ery Kind of Blue dołączono własne kompozycje.



Grupa powstała w marcu 1982 roku z inicjatywy cenionego kontrabasisty, kompozytora Mariusza Bogdanowicza. Na festiwalu Jazz Juniors 82' w Krakowie HMS zajęli pierwsze miejsce, pierwsze miejsce w kategorii zespołowej a laureatami indywidualnymi zostali: Szymański, Kowalski i Bogdanowicz. Wszyscy członkowie pierwszego składu studiowali na Wydziale Jazzu i Muzyki Rozrywkowej AM w Katowicach. W latach 1982-84 HMS zdobył - Klucz do kariery na Pomorskiej Jesieni Jazzowej 82'. Jan Ptaszyn Wróblewski przyznał HMS nagrodę Złotego Dyzia 82'. Nowa nadzieja (1982), trzeci Zespół roku (1983) oraz drugi (1984) w ankiecie Jazz Top Jazz Forum. W 1983 ukazuje się pierwsza płyta HMS a w 1984 druga (Poljazz).

Na koncercie HMS nie brak sukcesów m.in.: I miejsce na konkursie jazzowym w Dunkierce (Francja) 1984; II miejsce w Jazz Hoeilaart (Belgia) 1984, gdzie również trębacz zespołu Waldemar Szymański otrzymał główną (jedyną) nagrodę solistyczną. Występował w Jazz nad Odrą 82', 83', 84', Jazz Jamboree 83', Bratysławskie Dni Jazzowe 83' (Czechosłowacja), Pomorska Jesień Jazzowa 83', Umbria Jazz 84' w Perugii (Włochy), Scandinavian Jazz Week in Umea 84' (Szwecja).

W grudniu 1984 roku HMS zawiesił działalność. Reaktywował się w 2010 roku. Obecnie trzon zespołu tworzą M. Bogdanowicz, J. Kowalski i M. Sitkowski. Do tego składu zapraszani są muzycy młodszego pokolenia.

Janusz Kowalski jest absolwentem Berklee School of Music i mieszka w Bostonie. Pozostali „heavymetalowcy” działają w Polsce.

Organizator: Fundacja Jazz Art. Dyrektor generalny festiwalu: Krzysztof Wojciechowski. Dyrektor artystyczny festiwalu: Iwona Strzelczyk-Wojciechowska.

Koncert: 23 lipca, godzina 19:00, Rynek Starego Miasta w Warszawie. **Mirosław Miroski**

**Tak, jak w poprzednich latach, woda z miejskich basenów jest używana do sprzątania Warszawy. W tym przedsięwzięciu uczestniczą kilka pływalni i... Straż Pożarna.**

To już trzecie lato, podczas którego Zarząd Oczyszczania Miasta (ZOM) wykorzystuje do prac porządkowych wodę z basenów. W akcji uczestniczą te miejskie pływalnie, które w wakacje mają przerwy w działaniu. Konieczna jest też pomoc Ochotniczej Straży Pożarnej, która zapewnia specjalistyczny sprzęt.

W czasie wakacyjnych przerw technicznych baseny muszą być opróżnione z wody. Zamiast trafić do kanalizacji, jest ona przepompowana do zmiatarek i zmywarek, a następnie użyta do porządkowania miasta.

– Powtórne wykorzystanie wody to jedno z ekologicznych działań, które może łagodzić obecną, trudną sytuację hydrologiczną. Służby oczyszczania myją wodą z pływalni ulice i torowiska tramwajowe. Woda jest pobierana w momencie, gdy minął już czas konieczny do ułotnienia się preparatów używanych do jej dezynfekcji. Jest więc neutralna dla ludzi i środowiska oraz czyszczonych powierzchni – mówi Robert Szymański, zastępca dyrektora ds. technicznych Zarządu Oczyszczania Miasta. – W



obliczu globalnych zmian klimatycznych i coraz większego zagrożenia suszą należy pamiętać, jak cennym surowcem jest woda i jak ważne jest racjonalne nią gospodarowanie – dodaje Robert Szymański.

Zarząd Oczyszczania Miasta rozpoczyna akcję poboru od pływalni Wodnik w dzielnicy Praga-Południe. Ta placówka oddaje wodę już trzeci rok.

Ekologiczna współpraca z Zarządem Oczyszczania Miasta rozpoczęła się w 2020 r., gdy 5 basenów przekazało służbom oczyszczania 2,5 mln litrów wody. Rok później do akcji włączyło się już 7 pływalni.

Udało się wtedy pobrać 2,4 mln litrów wody. Łącznie to ponad 450 napełnionych zmiatarek i zmywarek.

Zarząd Oczyszczania Miasta organizuje w Warszawie sprzątanie 1300 km ulic, 3,4 mln mkw. terenów dla pieszych oraz 4,3 tys. przystanków komunikacji miejskiej. Porządki odbywają się systematycznie, a każda z ulic jest czyszczona na mokro przynajmniej raz w tygodniu. Mieszkańcy mogą sprawdzić harmonogram sprzątania w kalendarzu na stronie <https://zom.waw.pl/ulice/kalendarz-sprzatania>.

**Zarząd Oczyszczania Miasta**



Wojtek Dąbrowski

## Co się wydarzy w następnym odcinku?

*W telewizji leci serial o gangsterach. Polecamy! Obejrzyjcie. Dziś premiera! Niezłe kino. Film złożony z wielu wątków. Siedem lat! A fascynuje od początku. Co dzień nowa jest afera, walka z bandą. Jedną grandę się przykrywa inną grandą.*

*Zwroty akcji. Nikt przewidzieć nie potrafi, Jak się skończy sensacyjny film o mafii. Nawet jeśli zapytacie producenta, Nie odpowie co to będzie za puenta. A do tego moc absurdów. Bądźmy ściśli, Sam Barea ja na pewno nie wymyślił.*

*Oto przykład. Biorę pierwszy lepszy z brzegu, Ten odcinek co jest wzorem dla kolegów. Źródłem szwindli i przekrętów, dajmy na to, Może stać się nawet zwykły respirator. Zawsze znajdzie się znajomy handlarz broni, Da zarobić i przed karą nas uchroni.*

*Taki chętnie się podzieli dobrą radą. Jeden przekręt - dożywnie eldorado. Nawet jeśli się zbierają czarne chmury, Znajomego będzie miał z prokuratury. Choćby nawet list za tobą wysłał gończy, Gwarantuję, że się wszystko dobrze skorzysta.*

*Była sprawa, hokus-pokus, nie ma sprawy. Trzeba tylko będzie w porę zbiec z Warszawy. Ów kolega ma dość proste rozwiązanie: Do celowo proponuje ci Albanie. Chytry plan, więc nic nie martwcie się, chłopaki. Dzięki niemu mamy już przetarte szlaki.*

*Choćbyś nawet zdefraudował sto milionów, Oficjalnie ci wystawią tam akt zgonu. Nie ma śladów. Potem wysle się z Tirany Zaświadczenie, że zostałeś skremowany. I w ten sposób sprawa będzie umorzona. A majątkiem dysponować będzie żona.*

*Ludziom znów się łatwo wciśnie kit do głowy. Ty żyć za to będziesz w rajach podatkowym. Nic się nie martw, że Ojczyznę swą zostawisz. Masz tę pewność, że cię ksiądz pobłogosławi. Rząd cię poprze, a ty sam z pomocą boską. Będziesz odtąd mógł z rodziną żyć bez troski.*

*Teraz czekam na ciąg dalszy. Przysiąc muszę, Życie pisze niebanalne scenariusze. I choć w kółko kręci się jak katarynka, Co w następnych może zdarzyć się odcinkach? Mam nadzieję, że rozliczeń przyszła pora. I ten serial się zakończy. Po wyborach.*

### Gadka Tadka

## Co to były za „ziółka”...

W sezonie ogórkowym nie powinno się pisać o polityce, inflacji czy spadającym PKB. Sezon ogórkowy to wakacje, a więc luz i uwolnienie umysłu od spraw poważnych i ważnych. Wcale to jednak nie oznacza, że zatrzymanie w ubiegły piątek przez meksykańską elitarną jednostkę komandosów „Marina” poszukiwanego od 9 lat barona narkotykowego Rafaela „Caro” Quintero jest sprawą nieważną i niepoważną. Schwytanie tak grubej ryby jest wyjątkowo ważne dla Meksyku, ale znacznie ważniejsze dla amerykańskiego wymiaru sprawiedliwości. FBI wyznaczyło bowiem za głowę Quintero najwyższą nagrodę w całej historii walki z narkobiznesem – aż 20 milionów USD i schwytanie go było dla śledczych kwestią priorytetową.

Ciekawostką zaś jest to, że ta ogromna kwota powinna stać się własnością... psa, a konkretnie suczki rasy myśliwskiej ogar o imieniu „Max”. Nieoczekiwany futrzany agent był jednym z kluczowych ogniw w schwytaniu barona narkotykowego – napisała agencja Reutersa. „Caro” Quintero został namierzony i osaczony przez wojsko w liczącej jedynie 29 mieszkańców wiosce San Simon w stanie Sinaloa, ale udało mu się wymknąć. Wypopiła go suczka „Max”, która tym samym stała się bohaterką dnia meksykańskich i amerykańskich mediów oraz pretendentką do wysokiej nagrody. Dlaczego „Caro” był dla Jankesów aż tak ważny? Odpowiedzią na to pytanie są wydarzenia, jakie miały miejsce w mieście Guadalajara w dniu 7 lutego 1985 roku.

Rafael „Caro” Quintero był bardzo zdolnym i rzutkim organizatorem, specjalizującym się w uprawie marihuany. Wspólnie z kilkoma przekupionymi uniwersyteckimi botanikami opracował odmianę „ziółka” odporną m. in. na brak wody. Tak w okolicy miasta Chihuahua powstało rancho „Bufalo”. Licząca aż 2500 akrów uprawa była największą plantacją „ziółka” w historii. Nic dziwnego więc, że widziane z kosmosu rancho „Bufalo” stało się obiektem zainteresowania amerykańskiej agencji antynarkotykowej DEA. Szczegółowym rozpracowaniem w ramach tajnej operacji „Condor” zajął się agent Enrique „Kiki” Camarena, z pochodzenia Meksykanin. W listopadzie 1984 r. ponad 400 meksykańskich marines z „Mariny” oraz kilku agentów DEA najechało na rancho „Bufalo”, spalając doszczętnie całą ogromną plantację.

„Caro” Quintero był przyjacielem Miguela Ángela Feliksa Gallardo, założyciela największego w Ameryce Południowej kartelu z Guadalajara, jednej z najpotężniejszych organizacji przestępczych, która w latach 80. ubiegłego wieku zajmowała się handlem narkotykami na gigantyczną skalę. Zniszczenie ranca „Bufalo” oznaczało dla kartelu straty idące w setki milionów dolarów. Wściekli na DEA Gallardo i „Caro” popełnili wówczas błąd, który w krótkim czasie doprowadził do ich upadku. Chcąc dowiedzieć się o planach i strukturze organizacyjnej oraz personalnej placówki DEA, działającej w Meksyku, zlecili skorumpowanym policjantom z Jalisco uprowadzenie „Kiki” Camareny. W dniu 7 lutego 1985 r. agent został porwany na ulicy, poddany nieludzkiemu torturom i zamordowany. Jego ciało owinięte w plastikowe worki znaleziono 5 marca 1985 r. niedaleko miasteczka La Angostura w stanie Michoacán.

Błąd Szeffa Wszystkich Szeffów (El Jefe de Jefes) i jego przyjaciela „Caro” polegał na tym, że porwali się na życie amerykańskiego agenta federalnego, a tego agencje rządowe USA nie wybaczą i ścigają sprawców do skutku pod każdą szerokością geograficzną. W siedzibie DEA w Arlington (Wirginia) zdecydowano, że należy zdjąć rękawiczki. Rozpoczęto realizację super tajnej operacji „Leyenda”, którą kierował agent Hector Berrellez. Centrala DEA skierowała do Guadalajara 25 agentów specjalnych. Szybko ustalono, że za porwaniem stoją Felix Gallardo, „Caro” Quintero i Ernesto Fonseca. Rozpoczęło się polowanie. Już 4 kwietnia 1985 r. wytopiono „Caro” w Kostaryce. Został zatrzymany i ekstradowany do Meksyku. Trzy dni później komandosi meksykańskiej „Mariny” schwytali Ernesto Fonsecę, który przyznał się do udziału w porwaniu, ale za-

**„Siedzi przez 23 godziny na dobę w celi o powierzchni 3 na 2,5 metra wyposażonej w modułowe betonowe łóżko, biurko, stołek oraz kombinację zlewu i toalety ze stali nierdzewnej”**

przeżył, by miał cokolwiek wspólnego z zamordowaniem agenta Camareny. W tym czasie DEA otrzymała informację, że kilku członków rządu Meksyku posiada nagrania audio z tortur i przesłuchań agenta. Pod naciskiem Białego Domu nagrania przekazano DEA. Po ich odsłuchaniu uznano, że porwanie i zabójstwo „Kiki” jest sprawką Feliksa Gallardo. Obława na potężnego bossa trwała aż cztery lata.

Kierował nią Guillermo González Calderoni, dowódca meksykańskiej policji sądowej, odpowiedzialny bezpośrednio przed Prokuratorem Generalnym Meksyku. To tajemnicza postać, opisywana jako „meksykański policjant, płatny zabójca, narcyz i milioner”. Coś w tym opisie jest, bo Calderoni po wyjeździe do USA został 5 lutego 2003 r. zastrzelony przez nieznaną sprawców w mieście McAllen w Teksasie.

Jednak w dniu 8 kwietnia 1989 r. chciał zjeść Gallardo na śniadanie. Wytopiony Szeff Wszystkich Szeffów usiłował go przekupić oferując 5 milionów USD w gotówce. Calderoni oznajmił mu, że nie jest zainteresowany i jeśli będzie trzymał gębę na kłódce – przeżyje. Chodziło o to, by Gallardo nie ujawnił nazwisk polityków z Mexico City, których udało mu się skorumpować. Gallardo dziwił się, że policjant nie chce skorzystać z tak atrakcyjnej finansowo oferty, a Calderoni na to: „Ty jesteś moją ofertą”. Miguel Ángel Félix Gallardo dostał 37 lat i rozpoczął odsiadanie wyroku w więzieniu Altiplano, zakładzie karnym o najwyższym stopniu bezpieczeństwa. Jego kolejne prośby o warunkowe zwolnienie były kolejno odrzucane. Wyjdzie na wolność w kwietniu 2026 r. po odsiedzeniu pełnego wyroku. „Caro” Quintero otrzymał wyrok 40 lat pozbawienia wolności, ale został zwolniony z więzienia w dniu 9 sierpnia 2013 r. w wyniku stwierdzenia przez sąd stanowy rzekomych nieprawidłowości w jego procesie. Pod naciskiem rządu USA meksykański sąd federalny wydał ponowny nakaz jego aresztowania już 14 sierpnia, ale gangster zapadł się pod ziemię na długich 9 lat. Dzięki suczce „Max” spędzi resztę życia w amerykańskim więzieniu zapewne typu Supermax, gdzie odsiaduje dożywotni wyrok jego koleżka po fachu Joaquín Guzmán Loera, zwany „El Chapo”. To spadkobierca Gallardo, który swoją przestępczą karierę zaczynał jako przyboczny Szeffa Wszystkich Szeffów.

Kiedy przebywającego w więzieniu Feliksa Gallardo odwiedził agent Hector Berrellez, kierujący operacją „Leyenda”, gangster wypowiedział znamienne słowa: „DEA powinna dać mi pieprzony medal, bo trzymałem wszystko w ryzach i mieliście spokój. Teraz klatka się otworzyła i bestie wy dostały się na wolność. Będziecie tonąć we krwi. Jeszcze za mną zatęsknicie...”

Rzeczywiście, po jego aresztowaniu rozpoczęła się wojna karteli i kraj spłynął krwią. Rychło okazało się, że Gallardo w porównaniu z „El Chapo” to niebieskookie niemowlę z grzechotką w ręce. Felix zorganizował narkotykową federację, bazując na dobrowolnej przynależności do niej szefów największych karteli. „El Chapo” (potocznie „Karzeł”), przywódca krwiożerczego kartelu Sinaloa, nie bawił się w niuanse – w krótkim czasie pozabijał konkurentów i szybko stał się największym handlarzem narkotyków w historii Meksyku oraz miliardernym notowanym na liście prestiżowego magazynu biznesowego „Forbes”. Nikt nie jest w stanie zliczyć ofiar zamordowanych przez niego osób, bądź na jego rozkaz – może ich być nawet ponad 100 tysięcy. „El Chapo” był w Meksyku dwukrotnie aresztowany i skazany, ale za każdym razem udawało mu się w spektakularny sposób uciec z więzienia. W końcu rząd Meksyku, w obawie przed międzynarodowym skandalem, naśląd na niego wspomnianą wyżej elitarną jednostkę komandosów „Marina”, która jako jedyna oparła się korupcji. Banda została schwytana, ekstradowana do USA i wyładowała w ZDC Supermax Florence.

Siedzi przez 23 godziny na dobę w celi o powierzchni 3 na 2,5 metra wyposażonej w modułowe betonowe łóżko, biurko, stołek oraz kombinację zlewu i toalety ze stali nierdzewnej. Przynic podający wodę od trzech sekund do pięciu minut jest obsługiwany z zewnątrz. Na betonowym łóżku cienki plastikowy materac i dwa koce. „El Chapo” ma w swojej celi dwie kamery, za zasłonięcie obiektywów zostały natychmiast przykuty za ręce i nogi do swego betonowego łóżka. Przez okno celi długie na niespełna metr i szerokie na zaledwie siedem centymetrów widać jedynie skrawek nieba. Nigdy nie wyjdzie na wolność. Taki sam los czeka „Caro” Quintero, ofiarę czujnej suczki „Max”.

### Tadeusz Porębski



### W prawo czyli w lewo

## Sejsmograf epoki przyspieszenia

### Mirosław Miroński



Raz na jakiś czas w kulturze pojawiają się twórcy, którzy niczym kamienie wyznaczają trwałe punkty obniesienia. To oni wpływają na główny nurt w sztuce tworząc meandry i zawirowania. Bez nich nie tylko kultura, ale i nasze życie byłoby zdecydowanie uboższe. Historia nie zawsze bywa sprawiedliwa w stosunku do osób wybitnych, dlatego nierzadko popadają one w zapomnienie. Zdarza się również, że są celowo pomijane z powodów politycznych, środowiskowych, towarzyskich i innych względów. Bywa też tak, że są niewygodne dla mainstreamu, z tego też powodu wiedza o nich jest „reglamentowana”, a prawda zakłamywana. Jedną z takich osób był przez długie lata Stanisław Ignacy Witkiewicz – jeden z najwybitniejszych twórców XX wieku. Ten wszechstronny artysta był też filozofem i fotografem.

Urodził się w Warszawie 24 lutego 1885 roku. Jego ojcem był malarz i pisarz Stanisław Witkiewicz herbu Nieczuja, matką zaś Maria z Pietrkiewiczów h. Ostoja, nauczycielka muzyki. Młody Witkiewicz wychowywał się w otoczeniu ludzi znanych. Jego ojciec uważał, że dla Stanisława Ignacego lepsi będą starannie dobrani guwernerzy niż dostępne wówczas szkoły. Najwidoczniej przyniosło to dobry skutek w przypadku syna. Tak czy inaczej miało wpływ na jego edukację miał bowiem możliwość korzystać z wiedzy i doświadczeń profesorów i wykładowców akademickich.

Demoniczny i sarkastyczny Witkiewicz - Witkacy (tak brzmi jego pseudonim artystyczny) znakomicie analizował ówczesne społeczeństwo, wytykając mu przywary i odsłaniając zachodzące w nim złożone relacje międzyludzkie. Jego zyciorys mógłby posłużyć za kanwę niejednego filmu z wielowątkową fabułą. W biografii Stanisława Ignacego Witkiewicza istnieją białe plamy albo co najmniej szare. Istnieje sporo znaków zapytania jeśli chodzi o młode lata spędzone na Białorusi, Ukrainie w carskiej Rosji i służbę w tamtejszym wojsku.

Do dziś nie wszystko wiemy o tym ekscentrycznym człowieku, artyście i filozofie, któremu nieobce były zarówno nauki humanistyczne i sztuka jak też naukowe roztrząsanie nurtów filozoficznych. Był też zaznajomiony z naukami ścisłymi. Nie brak w jego zyciorysie wątków miłosnych, romansów nieszcześliwych miłości zakończonych dramatami. Nie stronił od używek, co zapewne miało wpływ na jego twórczość, czego nie ukrywał, pisząc nawet skróty poszczególnych substancji na wykonywanych przez siebie portretach. Portrety te wiele mówią o ludziach, których portretował, jak również o nim samym. Są też niebagatelnym źródłem informacji o ówczesnej bohemicznej artystycznej, do której jak bez wątpienia zaliczał się sam Witkacy.

Był człowiekiem wielu talentów i wykorzystywał je z dużym powodzeniem. Pozostawił po sobie kilka powieści, m. in.: 622 upadki Bunga (1911, pierwodruk 1972), Pożegnanie jesieni (1927), Nienasyconie (1930) oraz dość liczne dramaty jak: Juwenilia (utwory dziecięce): Karaluchy (1893), Odważna księżniczka (1893). Najwięcej dramatów napisał Witkacy w latach pomiędzy 1918 i 1934. Powstały wtedy m. in.: Maciej Korbowa i Bellatrix (1918), Nowa homeopatia zła (1918), Pragmatyści (1919), Nowe wyzwolenie (1920), Tumor Mózgowicz (1920), Oni (1920) W małym dworku (1921), Gyubal Wahazar (1921), rękopis dramatu Matka (1924), Kurka Wodna (1921), Mątwa (1922), Nadobnie i koczodany (1922), Jan Karol Maciej Wścieklica (1922), Wariat i zakonnica (1923), Janulka, córka Fizdejki (1923), Sonata Belzebuba (1925), Szewcy (1934) i inne.

Witkacy był też autorem Pism Estetycznych m. in.: Nowe formy w malarstwie i wynikające stąd nieporozumienia (1919), O Czystej Formie (1921), Szkice estetyczne (1922), Teatr. Wstęp do teorii Czystej Formy w teatrze (1923), a także Pism filozoficznych: Pojęcia i twierdzenia implikowane przez pojęcie Istnienia (1935), Zagadnienie psychofizyczne - nieukończzone (1938), pierwodruk (1978) oraz Pism różnych: Demonizm Zakopanego (1919), Nikotyna, alkohol, kokaina, peyotl, morfina, eter (1932), Niemyte dusze (1936), pierwodruk (1975).

O Witkacym krąży wiele mitów i niedomówień. Otoczka skandalu pobudzała zainteresowanie jego osobą. Tymczasem mit człowieka odurzającego się notorycznie przy pomocy używek nie jest prawdziwy. Owszem artysta eksperymentował z substancjami takimi jak kokaina, pejotl i syntetyczna meskalina, eter oraz alkohol, robił to jednak pod okiem znajomych lekarzy. Zapiski z doświadczeń były częścią jego procesu tworzenia. Do dziś dodają one pikanterii twórczości Witkacego. Nie był narkomanem, uzależniony był być może od nikotyny.

(najczęściej zaprzyszajonych z nim) kontynuował też i później, skrupulatnie notując na obrazach rodzaj użytej substancji. Eksperymentował z tych dokonywał jednak pod kontrolą znajomych lekarzy, którzy niekiedy sami dostarczali mu narkotyków. Nie przyjmował żadnego z nich w sposób ciągły i nic nie wskazuje na to, że był od któregośkolwiek (z wyjątkiem tytoniu) uzależniony. Jakkolwiek wygląda prawda faktem pozostaje to, że stworzył wiele znaczących dzieł zarówno literackich, jak też malarskich, graficznych i rysunków.

Wpływ Witkiewicza na kulturę polską trudno przecenić. Wyrastał ponad swoją epokę, a i dziś jego twórczość może być uznana za awangardową.

Wystawa - „Witkacy. Sejsmograf epoki przyspieszenia” w Muzeum Narodowym może nam nieco przybliżyć tę wybitną postać. Można obejrzeć prace Witkacego ze zbiorów własnych oraz z licznych muzeów i instytucji w Polsce. Zaprezentowano rzadko pokazywane dzieła z kolekcji prywatnych. To blisko 500 prac: obrazów, rysunków, pasteli i fotografii. Wystawę wzbogacają materiały wideo i archiwalia.

Zetknijemy się tu ze złożoną narracją artystyczną od pejzażu i czystej formy poprzez portrety po przykłady niekonwencjonalnego myślenia o sztuce. Ekspozycja potrwa do 9 października tego roku, tak więc jest jeszcze trochę czasu na jej obejrzenie.

Stosunki polsko-ukraińskie w czasie wojny polsko-bolszewickiej 1919-1921 (II)

# Ja was, panowie, przepraszam...



Marian Marek Drozdowski  
Instytut Historii PAN

**Po zwycięskiej Bitwie Warszawskiej Piłsudski spotkał się 5 września 1920 r. z Petlurą w Stanisławowie. Tematem rozmów jazowych ze Sztabem Generalnym były sprawy zaopatrzenia materiałowego oddziałów ukraińskich oraz kwestie polityczne. Po zwycięskiej Bitwie Niemeńskiej i przejściu Ziemi Wileńskiej przez zbuntowane oddziały gen. Lucjana Żeligowskiego, a także polskiej kontrofensywy na froncie południowym z udziałem oddziałów ukraińskich, w wyniku rokowań ryskich, 18 października 1920 r. wstrzymane zostały działania na froncie wschodnim.**

Wojna polsko-bolszewicka, rozpoczęta w styczniu 1919, została zakończona po roku i 9 miesiącach. Na południu linia rozejmowa biegła od Prypeci wzdłuż rzeki Słucz przez Bar i Derażnię ku granicy rumuńskiej. W trudnej sytuacji znalazła się armia Petlury, ponieważ Polska Delegacja Pokojowa, kierowana przez Jana Dąbskiego, za zgodą Rady Obrony Państw, w tym prezydenta Rady Ministrów – Wincentego Witosa, zgodziła się podpisać pokój tylko z Ukrainą Sowiecką. Bolesnie odczuwał to Piłsudski, krytykując miękkie stanowisko Dąbskiego w trakcie rokowań. Dlatego 18 października 1920 r. wydał specjalny rozkaz pożegnany do wojsk ukraińskich Republiki Ludowej, podkreślając, że armia polska pamięta krwawe walki, w których uczestniczyły wytrwale zarówno w dni zwycięstwa, jak i w godzinach próby wojska ukraińskiego. Niosły one wysoko swój sztandar ze słowami: „ za waszą i naszą wolność”, co jest wyznaniem wiary każdego uczciwego żołnierza.

Po 18 października wojska Petlury, za zgodą Piłsudskiego, przesunęły się na wschód od linii rozejmowej i przez miesiąc walczyły z oddziałami bolszewickimi.

W dniu 31 października 1920 r. Piłsudski przebywał w Kwaterze Głównej wojsk ukraińskich w Kamieńcu Podolskim, omawiając z Semeną Petlurą położenie wojskowe i polityczne na Ukrainie. Piłsudski szczerze przedstawił mu sytuację, podkreślając, że Rząd Polski i naród polski nie chcą ryzykować nowej wojny z Rosją Sowiecką. Dlatego Wojsko Polskie za Zbrucz nie pójdzie, choć Armia Ukraińska otrzyma wszelką pomoc w uzbrojeniu i amunicji, jeśli przebiję się na wschód od Zbrucz.



Nazajutrz w Kamieńcu Podolskim, w tajemnicy przed opinią publiczną, Piłsudski przyjął misje wojskowe Francji, Stanów Zjednoczonych, Bałachowicza i Wrangla na rozmowę o nowej sytuacji politycznej po podpisaniu zawieszenia broni.

Przed wyjazdem do Francji w towarzystwie ministrów Sapiehy i Sosnkowskiego przyjął Petlurę, by zapoznać go z celami swej francuskiej wizyty. Po jej zakończeniu 18 lutego 1921 r. w Belwederze zapoznał Petlurę i gen. Omelianowicza Pawlenkę z rezultatami tej wizyty, wyrażając przypuszczenie możliwości wznowienia walk na froncie wschodnim na wiosnę 1921 roku.

Po dłuższej przerwie, 15 maja 1921, Piłsudski odwiedził w Szczypiornie obóz internowanych tam żołnierzy ukraińskich, entuzjastycznie witany przez nich. Na zakończenie swego przemówienia powiedział: „ Ja was przepraszam panowie, ja was przepraszam”. W rozmowie po tym przemówieniu podkreślił, że trzeba obóz zlikwidować i wracać do normalnego życia.

Był oburzony na żądania strony sowieckiej wydalania z terytorium Polski S. Petlury, B. Sawinkowa i gen. S. Bułaka-Bałachowicza, zaznaczając publicznie 3 października 1921 r., że „jest to handel żywym towarem i że wydalenie odbędzie się wbrew jego woli.” Wydalony z Polski Petlura znalazł się w Paryżu, starając się bezskutecznie przekonać francuskie elity polityczne do poparcia niepodległościowych i demokratycznych aspiracji narodu ukraińskiego. Wcześniej, zaniepokojony antyżydowskim zachowaniami niektórych żołnierzy swej armii, w specjalnym rozkazie potępił ich zachowanie. W 1926 r. został zamordowany, prawdopodobnie przez agenta sowieckiego wywiadu Schwarzbarda „ za pogromy Żydów dokonane na Ukrainie za jego rządów.”

Przeżywając dramat agresji Federacji Rosyjskiej na nieodległą Ukrainę, polskie władze i polska opinia publiczna nie powinny zapominać o jednym sojuszniku w wojnie z Rosją bolszewicką lat 1919-1921 – Ukrainiejskiej Republice Ludowej, jej armii i jej dowódcach. Armia Czynna Ukraińskiej Republiki Ludowej, walcząca u boku Wojska Polskiego, dzięki staraniom, atamana głównego Semena Petlury zaczęła formować się w lutym 1920 roku. Zaciągano do niej m. in. żołnierzy ukraińskich, którzy dostali się do niewoli polskiej w Galicji w latach 1918-1919, oraz żołnierzy rozbitych po przejściu linii frontu polskiego, wycofujących się pod naporem Armii Ochotniczej gen. Denikina i Armii Czerwonej. W kwietniu 1920 r. utworzona armia URL dysponowała dwoma małymi dywizjami strzeleckimi: 2 Dywizją Strzelecką (3904 żołnierzy 11 dział 1 i 56 ckm) i 6. Dywizją Strzelecką (2185 żołnierzy, 4 działa i 36 ckm). Niektóre wydzielone oddziały wspomnianych dywizji wzięły udział w ofensywie na Kijów. W czasie tej ofen-

sywy na stronę polską przeszły dwie brygady strzelców siczowych, wcielone do Armii Czerwonej po upadku URL. Wydarzenia te związane były z działalnością gen. armii URL Michaiła Omelianowicza-Pawlenki (1878-1952). Po upadku Republiki pod naporem Armii Czerwonej nie złożył broni, na czele wiernych mu oddziałów przebił się na tyły frontu sowieckiego i zimą 1919-1920 r. dotarł do Dniepru, prowadząc partyzancką. Wiosną 1920 r. dotarł do oddziałów polskich. Wkrótce został dowódcą armii URL sprzymierzonej z Polską. Walczył lojalnie, ciesząc się zaufaniem i szacunkiem Piłsudskiego, na prawym skrzydle wojsk polskich aż do podpisania rozejmu. Pozostawił cenne wspomnienia. Zmarł na emigracji w 1952 r. Jego zastępcą był Ołeksandr Zagrodzki (1889-1929). Wcześniej był dowódcą 2. Wołyńskiej Dywizji Strzelców.

Do twórców wojskowego sojuszu polsko-ukraińskiego zaliczyć należy wybitnego polityka URL Andrija Liwickiego, który już 30 października 1919 r. mówił z Piłsudskim o konieczności współpracy wojskowej przeciwko Rosji bolszewickiej.

Jednym z organizatorów armii URL był płk Marko Bezruczko (1886-1944), oficer zawodowy armii rosyjskiej, absolwent Akademii Sztabu Generalnego. Był szefem sztabu Korpusu Strzelców Siczowych. Dowodził 6. ukraińską Dywizją Strzelców, która była sformułowana w Brześciu z internowanych w Polsce żołnierzy ukraińskich i ochotników. W początkach czerwca 1920 r. liczyła około 5 tys. żołnierzy, w tym 2400 w stanie bojowym. Należała do najbardziej zdyscyplinowanych jednostek Armii URL. W czasie odwrotu skutecznie broniła linii Uży, Uborci i Styru, ponosząc wysokie straty. Wycofana do Chełmna wspierała obrońców Bugu. Przy stanie 350 żołnierzy broniła Zamościa. Po uzupełnieniach, w czasie ofensywy w Galicji Wschodniej maszerowała na Trembowłę i Tarnopol. We wrześniu 1920 r. toczyła walki pod Dereżnią.

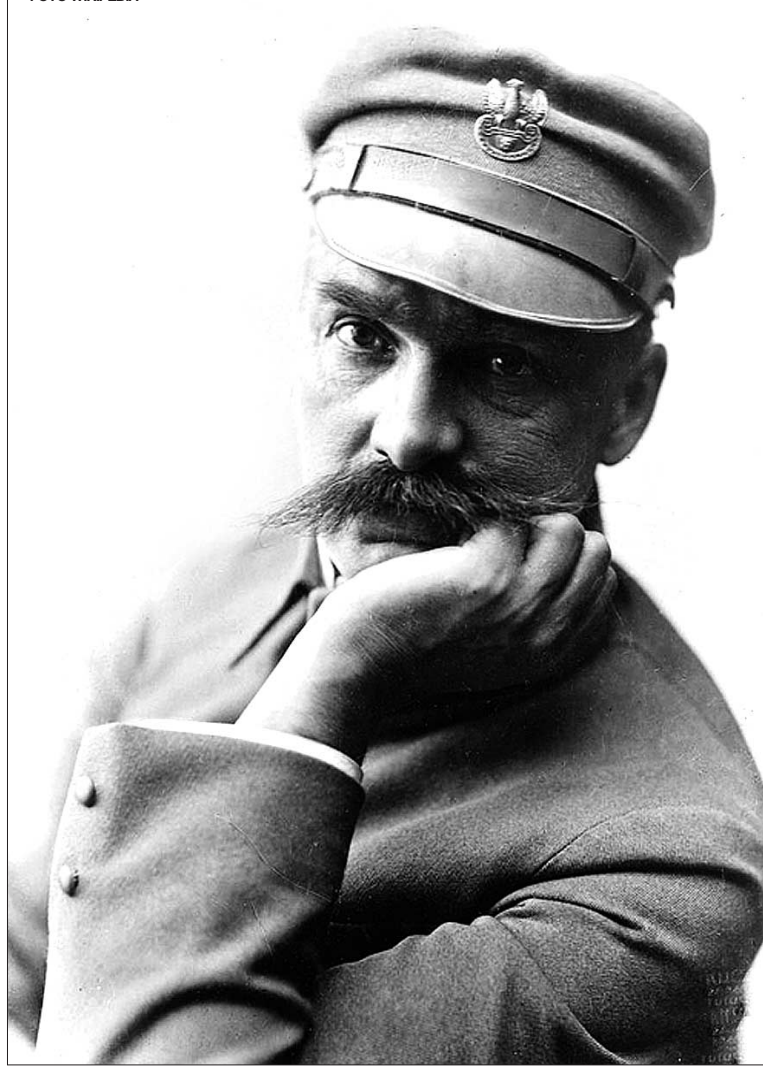
Płk Bezruczko był lubianym przez żołnierzy ukraińskich i polskich dowódcą. Po zakończeniu wojny został w Polsce. Kierował w latach 1931-1935 Ukraińskim Towarzystwem Wojskowo-Historycznym.

W kwietniu 1920 r. powstała 2. ukraińska dywizja piechoty, składająca się z byłych żołnierzy Armii II URL, II Korpusu Armii Ochotniczej, który przekroczył linię frontu polskiego, i ochotników. Dywizją, która wzięła udział w ofensywie kijowskiej, dowodził płk G. Udowyczenko. Pełny skład uzyskała pod Mohylewem i 10 maja została przemianowana na 3. Żelazną Dywizję Strzelecką.

Ukraińskim bohaterem walk z bolszewikami był płk Armii URL Hulej-Hulenko (1866-1921), były oficer armii rosyjskiej. W grudniu 1919 r. objął dowództwo nad 1. Zaporoską Dywizją Strzelców. Odnazczył się w walkach pod Zbruczem i Dniestrem. Po podpisaniu rozejmu organizował oddziały ukraińskie na terytorium Rumunii. W 1921 r. próbował, bezskutecznie, wzniecić powstanie na Kijowszczyźnie. Po wzięciu do niewoli został rozstrzelany przez bolszewików.

Z polskiego punktu widzenia kontrowersyjnym bohaterem wojny polsko-bolszewickiej 1919-1921 r. był płk Andrij Dołud, uczestnik wojny polsko-ukraińskiej 1918-1919. W 1920 r. był szefem sztabu URL i dowódcą 5. Chersońskiej Dywizji Strzelców, złożonej w większości z żołnierzy pochodzących z Galicji Wschodniej, niechętnych sojuszu z Polską. W czerwcu 1920 Dywizja broniła frontu nad dolnym Zbruczem, 27 lipca obsadziła front nad Seretem, 29 sierpnia 1920 r. kilkunastoosobowa grupa samodzielnie opuściła front i przez Pokucie wycofała się na terytorium Czechosłowacji. We wrześniu i październiku 1920 r. walczyła w składzie grupy

FOTO WIKIPEDIA



gen. Udowyczenki. Po zakończeniu wojny płk Dołud wyjechał do Brazylii.

Innym kontrowersyjnym bohaterem wojny polsko-bolszewickiej 1919-1921 r. był generał Armii URL Jurij Tiutiunnyk (1891-1929). W 1917 r. zorganizował w Symferopolu pułk ukraiński, następnie organizował oddziały kozackie gotowe walczyć z bolszewikami. W lipcu 1919 przeszedł ze swymi żołnierzami na terytorium Galicji. W 1920 dowodził 4. Ukraińską Dywizją Piechoty. Po zakończeniu wojny bezskutecznie chciał wzniecić antybolszewickie powstania na Ukrainie. W miejscowości Bazar 359 schwytanych Kozaków bolszewicy rozstrzelali. W 1924 r. wrócił na Ukrainę, wstąpił do Armii Czerwonej i wykładał strategię i taktykę w szkole dowódców w Charkowie.

Interesującą kartę współpracy z Wojskiem Polskim w czasie wojny polsko-bolszewickiej ma 3. Żelazna Ukraińska Dywizja Piechoty Armii URL. Gen. Udowyczenki. Powstał po przemianowaniu 2. Ukraińskiej Dywizji Piechoty. W czerwcu 1920 r. Dywizja toczyła walki odwrotowe na Ukrainie. W lipcu 1920 broniła linii Zbrucz pod Hosiatynem i Sidorowem, wspierając polską 12. Dywizję Piechoty. Później walczyła nad Seretem i Dniestrem. W drugiej połowie września 1920 r. brała udział w ofensywie w Galicji Wschodniej, a 15 września sforsowała Dniestr i przerwała front rosyjski. 20 września wyzwoliła Kamieniec Podolski i ruszyła na Nową Uszycę-Bar. Po zawieszeniu broni szykowała się do zajęcia Jampola. Wysokie straty Dywizji spowodowały załamanie się planów ukraińskiej ofensywy i klęskę Armii URL.

Do znanych osiągnięć kawalerii polskiej w wojnie polsko-bolszewickiej 1919-1920 dołączyła Samodzielna Dywizja Kawalerii Armii URL, sformowana w drugiej połowie lipca 1920 r., dowodzona przez płk Omelianowicza Pawlenkę. Brała ona udział w obronie Zbrucz i w bitwie pod Husiatynem. W sierpniu walczyła pod Manerzyskami. 15 września 1920 przerwała front i wyszła na skrzydło oddziałów bolszewickich, walczących z polską 8. Dywizją Piechoty. Od 25 do 28 września uczestniczyła w walkach o Płoskirów i Starokonstantynów.

## Aneks

Wyżsi dowódcy Armii Czerwonej, działający na terenie Ukrainy w 1919-1920, ofiary czystek stalinowskich w 1937-1939 roku:

- Grigorij Chachanian (1895-1939), dowódca dywizji i korpusu;
- Tichon Chwiesin (1894-1938), dowódca 8. Armii na południu;
- Aleksander Grigorewicz Golikow (1896-1937), dowódca grupy uderzeniowej 12. Armii (grupa Golikowa);
- Siergiej Jefimowicz Gribow (1895-1938), dowódca 8. Dywizji Strzelców;
- Jona Jakir (1896-1937), dowódca grupy uderzeniowej 14 armii na Froncie Południowo-Zachodnim;
- Aleksander Jegorow (1883-1939), dowódca Frontu Południowo-Zachodniego, marszałek ZSRR;
- Siergiej Kamieniew (1881-1936) od lipca 1919 r. do 1924 r. Naczelnny Dowódca Sił Zbrojnych Rosji Sowieckiej;
- Paweł Jefimowicz Kniagnicki (1884-1937) w 1920 r. dowodził 58. Dywizją Strzelecką;
- Awgust Kork (1887-1937), dowódca 15. armii na Froncie Zachodnim;
- Nikołaj Nikołajewicz Kuźmin (1883-1938), dowódca 12. Armii na froncie polsko-sowieckim;
- Siergiej Miezeninow (1890—1937), podczas wojny z Polską dowodził 12. Armia;
- Nikołaj Pietuń (1876-1937), szef sztabu Frontu Zachodniego i Frontu Południowo-Zachodniego;
- Watalij Karmakowicz Primakow (1897-1937), dowódca I Konnego Korpusu Czerwonych Kozaków;
- Witowt Kazimierowicz Putna (1893-1937), dowódca resztek 16. i 3. Armii;
- Piotr Iwanowicz Smirnow (1897-1939), dowódca Flotylli Dnieprzańskiej;
- Nikołaj Sołohub (1883-19370), dowódca 16. Armii;
- Jeromin Piotrowicz Uborewicz (1896-1937), dowódca 14. i 13. Armii;
- Józef Unslicht (1879-1938), członek Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polskiego w Białymstoku, jeden z organizatorów polskiej Armii Czerwonej;
- Gaspar Karapietrowicz Woskanów (1886-1937), dowódca 4. Armii, a następnie 2. Armii Pracy.

**TANI SERWIS KOMPUTEROWY**  
**18 zł/h, 24 h**  
**Dojazd 0 zł**  
**506 480 505**

### KUPNO-SPRZEDAŻ

**ANTYKWARIAT KUPI ZA GOTÓWKĘ**  
 ANTYKI, OBRAZY, SREBRA, MILITARIA I INNE  
 UL. DĄBROWSKIEGO 1  
 22 848-03-70 601-352-129

**ANTYCZNE** meble, obrazy, srebra, platery, odznaczenia, szable, książki, pocztówki, 504 017 418  
**PRALKA** automat. Elektrolux do sprzedania, c. 150 zł, tel. 668 305 523

### MOTO

**CAŁE** i uszkodzone kupię, 504 899 717

### NAUKA

**HISZPAŃSKI**, 507 087 609  
**MATEMATYKA**, FIZYKA, 691 502 327  
**MATEMATYKA** – poprawki – matury, 504 125 044

### NIERUCHOMOŚCI

**DZIAŁKI** budowlane 800 m<sup>2</sup> i działki rekreacyjne k. Prażmowa, 602 770 361, 791 394 794

- **Konstancin Skolimów** 190/1200m<sup>2</sup>, ładny zadbane dom, do wprowadzenia, 601 720 840
- **Mokotów Górny**, atrakcyjne domy na sprzedaż, od 200 do 450 m<sup>2</sup>, 601 720 840
- **Mokotów Górny** dom, 300 m<sup>2</sup>, świetny punkt, 601 720 840
- **Piaseczno Gołków**, 80 m<sup>2</sup> dom, działka 500 m<sup>2</sup>, c. 630 tys. zł, 601 720 840
- **Sadyba**, 550 m<sup>2</sup>, dom do rozbudowy lub zburzenia pod apartamentowiec, c. 3 mln zł, 601 720 840
- **Ursynów**, pół bliźniaka, 610 m<sup>2</sup> na mieszkanie lub biuro, c. 3,8 mln. zł, 601 720 840,
- **Zalesie Dolne**, piękna rezydencja 310/3500 m<sup>2</sup>: piękny ogród, piękny dom, 601 720 840
- **Zalesie k. Piaseczna**, 190m<sup>2</sup>/400 m<sup>2</sup>, pół bliźniaka, stan deweloperski, piękna działka, c. 1,3 mln. zł do negocjacji, 601 720 840

### Działki:

- **Działka** 1600 m<sup>2</sup> k. Konstancina (5 km), pod budowę domu, ładna, zielona, cisza, spokój, świetna cena, 601 720 840
- **Konstancin**, działka 3300 m<sup>2</sup>, strefa A, dobra cena, 601 720 840
- **Chyliczki**, działka 5000 m<sup>2</sup> pod 5 bliźniaków, dla dewelopera lub mniejsze części po 1250 m<sup>2</sup> każda, 601 720 840
- **Chyliczki** 5700 m<sup>2</sup> pod mini osiedle bliźniaków lub pod rezydencję, 601 720 840
- **Wesoła** 63 000 m<sup>2</sup>, inwestycyjna, blisko autostrady, 601 720 840
- **Wilanów**, 5000 m<sup>2</sup>, pod bud. jednorodzinne, ładna działka, 601 720 840

### Do wynajęcia:

- **Mokotów**, ul. Belwederska, 4 pokoje, 108 m<sup>2</sup>, do wynajęcia 6500 zł/m-c, 601 720
- **Mokotów**, 90 m<sup>2</sup>, 3 pokoje, z windą, wysoki standard, garaż, k. metra, c. 7000 zł., 601 720 840
- **Ochota**, Grójecka/Banacha, kawalerka 33 m<sup>2</sup> z oddzielną kuchnią, c. 2400 zł, tel. 601 720 840

### Lokale handlowe:

- **Centrum 58 m<sup>2</sup>** z dobrym najemcą, tylko 830 tys., zł. 601 720 840
- **Biedronka**, z najemcą. Wieloletnia umowa, 601 720 840
- **Biurowiec**, 3000 m<sup>2</sup>, Warszawa, dobry standard, z parkingiem na 75 samochodów, możliwość kupna 1/2 biurowca, 601 720 840,
- **Grochów**, ok. Ronda Wiatraczna 240 m<sup>2</sup>, do wynajęcia, 18 tys. zł/m-c lub sprzedaż, c. 2,5 mln. zł, 601 720 840
- **Lokal** 240 m<sup>2</sup>, Grochów, sprzedaż c. 2,8 mln zł, 601 720 840
- **Lokal handlowy** 120 m<sup>2</sup>, z najemcą, okolice Nowego Świata, 601 720 840
- **Mokotów** 70 m<sup>2</sup>, lokal z najemcą, gastronomia, c. 1 mln 550 tys. zł brutto, wynajęty na 10 lat, 601 720 840
- **Sadyba**, lokal handlowy 110 m<sup>2</sup> do wynajęcia, wysoki standard, witryny przy głównej ulicy, 601 720 840
- **Ursynów**, 82 m<sup>2</sup>, lokal handlowy z wieloletnim najemcą – na sprzedaż, 601 720 840

### Domys:

- **Dom Konstancin**, 70 m<sup>2</sup> + możliwość rozbudowy, cisza, spokój, c. 780 tys. zł, 601 720 840
- **Dom Górny Mokotów**, do remontu, 2,5 mln zł do neg., 601 720 840
- **Dom** ok. Góry Kalwarii, w stanie surowym 230 m<sup>2</sup> na działce 1300 m<sup>2</sup>. Cicha, spokojna okolica, tylko 350 tys. zł, 601 720 840
- **Konstancin**, rezydencja 400 m<sup>2</sup>/3500 m<sup>2</sup>, starodrzew, wysoki standard, 601 720 840

- **Ursynów-Kabaty**, 128 m<sup>2</sup> lokal z witrynami, dobry punkt, do wynajęcia, 11 tys/m-c, 601 720 840
- **Żoliborz**, 75 m<sup>2</sup>, wynajęty na 10 lat, z najemcą, c. 1 mln 650 tys. zł 601 720 840

### AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zał"

**pilnie szuka dla swoich klientów: mieszkań, apartamentów, domów, rezydencji, niezabudowanych działek gruntu w południowej części Warszawy (Konstancin, Piaseczno i okolice, Sadyba, Wilanów, Mokotów, Stegny, Ursynów, itd.).**  
 Tel.: 601 720 840

### AGENCJA NIERUCHOMOŚCI "Van Der Zał"

**pilnie poszukuje mieszkań i czteropokojowych do kupna bezpośrednio,**  
 tel. : 601 720 840

### POGRZEBOWE

**USŁUGI POGRZEBOWE**  
 Mokotów, Ursynów  
 ul. Rzymowskiego 35  
 tel: 691 193 581 24h  
 www.tobiasz24.pl

**NAGROBKI już od 3999 zł**  
 22/214 06 31  
**RATY** 500 290 360  
 EKSPOZYCJA  
 Wólka Węglowa  
 ul. Palisadowa 15

**OPIEKA NAD GROBAMI**  
 tanio i solidnie  
**500 336 607**

### PRACA

**DO SPRZĄTANIA** bloków i terenów, 509 318 602, 510 056 006  
**PRZYJMĘ** do pracy do prania i sprzątnięcia samochodów ciężarowych Łazy k. Lesznowoli, 608 58 58 57  
**PRZYJMĘ** do pracy stróża Łazy k. Lesznowoli, 604 626 444  
**PRZYJMĘ** pracę jako opiekun lub gospodarz domu, 668 305 523  
**ZATRUDNIĘ** pana do produkcji tablic w Konstancinie, 22 648 29 09

### ZATRUDNIĘ EMERYTA

na parking osiedlowym przy AL.KEN 104 Ursynów.

System zmianowy.  
 tel. 601 257 052

### USŁUGI

**AAA MALOWANIE**  
 tanio, remonty, glazurnictwo, panele, 669 945 460

**AA GLAZURA**, terakota, remonty, 794 781 765  
**ANTENY TV SAT**. Profesjonalne usługi RTV. Zadzwoni: 501 700 315  
**BEZPŁYŁOWE** cyklinowanie, malowanie, gładzie 22 756 57 63, 502 093 588  
**DEZYNSEKCJA**, skutecznie, 22 642 96 16  
**DOCIEPLANIE** budynków, poddaszy, malowanie elewacji - kilkunastoletnie doświadczenie, 501 624 562  
**DOCIEPLANIE** budynków, szybko, tanio, solidnie, tel. 502 053 214  
**HYDRAULIKA**, gaz, elektryka, 602 651 211  
**HYDRAULIK**, pełen zakres, 601 81 85 81

**KANCELARIA PRAWNA**  
**Marta Bisińska**  
 Obsługa prawna firm i klientów indywidualnych  
 udzielanie porad, prowadzenie negocjacji, sporządzanie: umów, pism procesowych, odwołań  
 tel. 602 134 102

### KOMPUTERY

pogotowie, ul. Na Uboczu 3, tel. 22 894 46 67, 696 37 37 75

**MALOWANIE**, 722 920 650  
**MALOWANIE**, hydraulika, remonty, 501 050 907

**MOSKITIERY**, 602 380 218

### NAPRAWA SPRZĘTU AUDIO-TV-VIDEO

**SONY, PANASONIC, LG, SAMSUNG I INNE**

ul. Meander 2 A  
**668 108 222**

pon.-pt. 11-19, sob. 10-14

**NAPRAWA LAPTOPÓW**  
**ELEKTRONIKA KOMPUTERY**  
**CENTRUM SERWISOWE**  
 ul. Meander 2 A  
**668 108 222**

**NAPRAWA 24h chłodnie lodówki kostkarki do lodu**  
**603-584-876**

**NAPRAWA MASZYN DO SZYCIA**  
 DOJAZD GRATIS  
 tel. (022) 844 81 58

**NAPRAWA** lodówki, pralki, 502 562 444

### OKNA

naprawy, serwis, 787 793 700

**NAPRAWA** pralek BOSCH, SIEMENS, WHIRPOOL, itp., 22 644 52 59, 501 122 888

## STOMATOLOGIA

- stomatologia zachowawcza dorośli i dzieci
- protetyka
- ortodoncja
- chirurgia - implanty
- protezy natychmiastowe
- ekspresowe naprawy protez
- leczenie kanałowe pod mikroskopem
- pantomogram

**KAL-DENT**

### PEŁNY ZAKRES

ul. Miklaszewskiego 9  
 ☎ (22) 641 22 77,  
 ☎ (22) 446 55 91

www.kaldent.pl

UMOWA z NŹZ PROTETYKA ORTODONCJA na NŹZ LECZENIE

pon.-pt. 9-19, sob. 9-13  
**KARTA STAŁEGO PACJENTA - BONIFIKATY**

**W SPRAWIE OGŁOSZEŃ DROBNYCH PROSIMY DZWONIĆ POD NUMER 509 586 627**

### EKO-BUD

tel: 22 / 787 19 10  
 komórkowy: 602 627 232  
 okna@eko-bud.com.pl  
 okna drzwi rolety parapety bramy garażowe  
 SPRZEDAŻ \* MONTAŻ \* DORADZTWO

**BIURO HANDLOWE WARSZAWA-URSYNÓW**  
 ul. Roentgena 45, lok 4B  
 tel/fax: 22 / 644 73 63  
 ursynow@eko-bud.com.pl

**BIURO HANDLOWE WOŁOMIN**  
 ul. 1-go Maja 26B  
 tel/fax: 22 / 787 1646  
 wolomin@eko-bud.com.pl

**vetrex**  
 okna premium



## Kronika Stróżów Prawa



### Ukradła obrazy świętych z Centrum Onkologii

Policjanci z ursynowskiego wydziału kryminalnego zatrzymali 58-letnią mieszkankę warszawskiego Żoliborza, która dopuściła się kradzieży trzech obrazów z wizerunkami świętych. Kobieta zabrała je z centrum onkologii.

Po przyjęciu zawiadomienia o kradzieży obrazów z wizerunkiem Jana Pawła II, Ojca Pio i Siostry Faustyny Kowalskiej sprawę zajęli się ursynowscy kryminalni. W trakcie czynności ustalili operacyjnie, że kradzieży dopuściła się 58-let-

paczkę, w której znajdował się laptop, zabrała. Podejrzana przyznała się do przestępstwa.

W trakcie czynności w sprawie kradzieży przesyłek z jednego z paczkomatów policjanci ustalili, że kradzieży dwóch paczek dopuściła się 42-latką mieszkająca przy sąsiedniej ulicy. Kiedy zauważyła, że skrytki były otwarte w wyniku błędu systemu, skorzystała z okazji i zabrała dwie przesyłki. W jednej z nich znajdował się laptop. Zawartość drugiej nie była dla niej istotna, więc w porwybie przekonania o swojej częściowej uczciwości odesłała ją adresatowi. Przenośny komputer było trudną sytuacją materialną. Nie było jej stać na zakup komputera, który posłużył do nauki zdalnej dla jej syna. Teraz o jej dalszej sytuacji zdecydował sąd, który może ją skazać na 5 lat więzienia.

Do drzwi jej mieszkania zapukali policjanci. Po przedstawieniu powodu jej wizyty, kobieta przyznała się do przestępstwa, wyjaśniając okoliczności, w których weszła w posiadanie laptopa. Funkcjonariusze

kradzieży. Funkcjonariusze znaleźli przy nich dwa flakony perfum wartych około 1700 zł. Oboje nie mieli potwierdzenia zakupu. Policjanci poszli wspólnie z nimi do drogerii, z której mogły one pochodzić. Kierowniczką sklepu potwierdziła, że perfumy zostały skradzione u nich i że rozpoznaje sprawców. Pracownik ochrony oświadczył, że dostarczy dowody na to, iż zatrzymane osoby dopuściły się kilku kradzieży na Śródmieściu na kwotę ponad 20.000 zł.

Kobieta i mężczyzna zostali zatrzymani i przewiezieni do policyjnego aresztu. Po zebraniu materiału dowodowego wskazującego na ich udział w przestępstwach oboje usłyszeli zarzuty, za które teraz sąd może ich skazać na 5 lat więzienia.

### Odpowie za posiadanie kradzonego telefonu

Policjanci zatrzymali 29-latkę podejrzaną o posiadanie kradzonego smartfona. Męż-



nia mieszkanka Żoliborza. Mając na to wszelkie dowody, mundurowi pojechali odzyskać własność centrum onkologii. Zapukali do drzwi informując, że są z policji. Mimo odgłosów dobiegających z mieszkania kobieta nie otworzyła. Ponowne wezwania jej do otworzenia drzwi mieszkania nie robiły na niej wrażenia. Kryminalni wezwali więc strażaków oraz żoliborskich mundurowych. Kiedy drabina została ustawiona do balustrady na balkonie na pierwszym piętrze, podejrzana zorientowała się, że jej postawa niewiele da i otworzyła drzwi, twierdząc, że nie słyszała wołania oraz pukania ponieważ ćwiczyła. W trakcie przeszukiwania policjanci znaleźli skradzione obrazy. Kobieta tłumaczyła się, że znalazła je koło altany śmietnikowej w pobliżu bloku, w którym zamieszkuje. Przedmioty zostały zabezpieczone, a ona sama trafiła do policyjnego aresztu. Następnego dnia usłyszała zarzuty, za które może zostać skazana na 5 lat więzienia. Postępowanie w tej sprawie prowadzone jest pod nadzorem ursynowskiej prokuratury.

### Ukradła przesyłki z paczkomatu

Policjanci z mokotowskiego wydziału do walki z przestępczością przeciwko mieniu zatrzymali 42-latkę podejrzaną o kradzież dwóch przesyłek z otwartej skrytki paczkomatu przy ul. Krasickiego na Mokotowie. Kobieta odesłała jedną przesyłkę adresatowi, a drugą

zabezpieczyli przenośny komputer, a podejrzaną zatrzymali. Następnego dnia usłyszała ona zarzuty. Tłumaczyła się, że jej postępowanie podyktowane było trudną sytuacją materialną. Nie było jej stać na zakup komputera, który posłużył do nauki zdalnej dla jej syna. Teraz o jej dalszej sytuacji zdecydował sąd, który może ją skazać na 5 lat więzienia.

### Kradli markowe perfumy

Policjanci z mokotowskiego wydziału wywiadowczo-patrołowego zatrzymali 23-letniego obywatela Gruzji oraz 30-latkę tej samej narodowości podejrzanych o kradzieże markowych perfum. Nieuczciwych klientów zauważył pracownik ochrony, który wezwał policjantów. Mężczyzna przekazał, że są to osoby, które dokonywały również kradzieży perfum w drogeriach na terenie Śródmieścia.

Kilka minut po godzinie 16.00 policjanci zostali wezwani do jednej z galerii handlowych na Mokotowie, gdzie pracownik ochrony zgłosił, że kobieta i mężczyzna prawdopodobnie narodowości gruzińskiej, dokonali kilku kradzieży markowych perfum na terenie galerii handlowych oraz domów. Mężczyzna twierdził, iż jest przekonany, że para przyjechała w tym samym celu także do tej galerii. W związku z tym policjanci postanowili wylegitymować wskazane osoby. 23-letni mężczyzna i o 7 lat starsza kobieta kategorycznie zaprzeczali, jakoby miały dokonywać

czynna razem ze swoim kolegą w godzinach nocnych siedział w samochodzie zaparkowanym w miejscu, gdzie wcześniej dochodziło do kradzieży. W trakcie legitymowania i sprawdzania osób oraz przedmiotów w policyjnych systemach informatycznych okazało się, że telefon komórkowy, który użytkował kierowca został skradziony w lutym br. w trakcie włamania do jednego z mieszkań na terenie Mokotowa.

Około godziny 1.00 w nocy policjanci patrolujący rejon alei Wilanowskiej zauważyli pojazd marki fiat punto stojący na parking, na którego terenie dochodziło do kradzieży z włamaniem oraz kradzieży katalizatorów. W związku z uzasadnionym podejrzeniem, że mogą oni prowadzić rozpoznanie, mundurowi postanowili ich wylegitymować. W trakcie czynności policjanci sprawdzili osoby w policyjnych systemach informatycznych. Mężczyźni nie byli poszukiwani. Kiedy mundurowi przeszli do sprawdzania legalności posiadanych przez nich telefonów komórkowych okazało się, że aparat 29-latka figuruje jako utracony w wyniku przestępstwa w lutym 2022 roku. Mężczyzna tłumaczył się, że kupił go w marcu br. w komisie. Nie miał jednak potwierdzenia zakupu. Telefon został zabezpieczony, a jego posiadacz trafił do policyjnego aresztu. Następnego dnia usłyszał zarzuty paserstwa, za które może zostać skazany na 5 lat więzienia.



ALTERNATYWY

## Dla wszystkich

Nagrodę za rozwiązanie otrzymuje **Jacek Loranty**. Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 22 648-44-00 **we wtorek** między godz. 12.00 a 12.30. Nagrodę można odebrać w środę w godzinach 11-20.

	2		3		4	
4		1	5		7	
	7	9	6	8		
	9	2		7	8	
8						6
	6	4		3	2	
		5	4	7	2	
9		6	2			3
	4		8		7	

5		6		7		
		3		5	9	
			5	9	2	1
2	5			4		
		8		1		
		6			8	3
4	6	5	8			
	2	7		4		
		5		6		8

## Wilanów letnią porą

**W lipcu i sierpniu można odpocząć w królewskiej rezydencji Jana III Sobieskiego, oderwać się od zgiełku miasta, odetchnąć w cieniu starych drzew nad Jeziorem Wilanowskim. To dobry czas by popatrzeć w niebo, wsłuchać się w rytm przyrody, znaleźć chwilę na autorefleksję.**

Przewodnikiem w podniebnych podróży do 15 sierpnia jest Jan Heweliusz – bohater wystawy „Księżyc i Tarcza Sobieskiego. Heveliana dawne i sztuka współczesna”. Organizatorzy zapraszają też na cykl „Patrzę w niebo!” przygotowany we współpracy z astronomami oraz program „Pałac w pełni” zainspirowany różnymi obliczami Księżycy. Na odwiedzających czekają: zajęcia kaligraficzne do Scriptorium Villa Nova, aktywny odpoczynek podczas zwiedzania rezerwatu Morysin oraz „Pachnący weekend” – podczas każdego może skomponować kadzidła i wody różane inspirowane historycznymi recepturami.

Moc letnich atrakcji przygotowano też dla gości z Ukrainy. Wszyscy mogą uczestniczyć w zabawach na świeżym powietrzu, wypożyczyć kajaki lub wziąć udział w warsztatach arty-



stycznych. W wybrane dni tygodnia odbędą się też pokazy rekonstrukcyjne wokół kuźni, drukarni i taboru królewskiego. W weekendy można lepiej poznać pałac i park podczas spaceru z edukatorem.

Codziennie można zwiedzić wystawy: „Kolekcjonerstwo Potockich”, „Księżyc i Tarcza Sobieskiego. Heveliana dawne i sztuka współczesna”, „Rekonstrukcje ubiorów rekreacyjnych od XVII do początku XX w.”, a także „Rekonstrukcje ubiorów historycznych z XVII–XVIII w.”.

Kto w ostatnich tygodniach nie był w Wilanowie będzie zaskoczony ilością rosnących kwiatów w parku i ogrodach. Rezydencja dosłownie tonie w kwiatkach. Ich zapachy po prostu odurzają. Do zobaczenia w królewskiej rezydencji w Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie!

Mirosław Miroński

## Ważne telefony

### Ursynów

Urząd Dzielnicy  
al. Komisji Edukacji Narodowej 61  
Centrala 22 443 71 00  
fax 22 443 72 91  
Informacja Wydziału Obsługi  
Mieszkańców

22 443 72 00  
22 443 71 56  
22 443 73 01  
Policja 603 19 78 lub 112  
Ośrodek Pomocy Społecznej  
22 544 12 00  
Miejskie Centrum Kontaktów  
Warszawa (czynne całą dobę  
przez 7 dni w tygodniu) 1915

### Mokotów

Urząd Dzielnicy  
ul. Rakowiecka 25/27  
22 443 64 00  
Wydział Obsługi Mieszkańców  
22 443 65 00  
22 443 65 01  
Urząd Skarbowy 22 502 00 00  
Pogotowie Ratunkowe 999  
22 844 04 46  
Policja 22 603 11 88  
Straż Miejska 986, 22 649 40 90  
Straż Pożarna 998, 22 844 00 71

### Wilanów

Urząd Dzielnicy  
ul. Franciszka Klimczaka 2  
22 44 35 000  
Ośrodek Pomocy Społecznej  
ul. Przyczółkowa 27A  
22 648 22 26  
Policja 22 842 32 61  
Straż Miejska 986, 852 16 00  
Straż Pożarna 22 596 71 40

### Piaseczno

Urząd Miasta i Gminy  
ul. Kościuszki 5 701 75 00  
Starostwo  
Powiatowe 757 20 51  
Urząd Skarbowy 726 67 00  
Pogotowie Ratunkowe 999  
535 91 93  
Policja 997  
756 70 16...18  
Straż Miejska 701 76 95  
986  
Straż Pożarna 998, 756 72 43  
Pogotowie Gazowe 992  
Pogotowie Elektryczne 701 32 20  
Pogotowie Wodno  
– Kanalizacyjne 603 309 399

### Konstancin-Jeziorna

Urząd Gminy  
ul. Piaseczyńska 77  
22 484 23 00, 22 484 23 10  
Policja 997, 756 42 17  
Straż Miejska 757 65 49  
Straż Pożarna 998, 750 18 19  
Pogotowie 999, 756 75 11

### Lesznowola

Urząd Gminy  
ul. Gminna 60  
757-93-40 do 42;  
757-92-71; 757-90-02;  
faks 757-92-70  
Pogotowie Ratunkowe 999  
Pogotowie Ratunkowe  
(całodobowy ostry dyżur)  
ul. Kościuszki 9 756-75-11  
Ośrodek Zdrowia  
w Nowej Iwicznej 701-49-10  
Ośrodek Zdrowia  
w Magdalence 757-99-64  
Ośrodek Zdrowia  
w Mrokowie 756-15-92  
Ośrodek  
Pomocy Społecznej 757 92 32  
Policja 997  
757-93-90, 757-93-86  
Komenda Powiatowa Policji  
756-70-17, 756-75-01  
Straż Pożarna 757-05-98,  
757-22-27  
Ochotnicza Straż Pożarna  
w Mrokowie 756-15-25  
w Nowej Woli 756-73-10  
Straż Miejska 986, 750-21-60  
Pogotowie gazowe 992, 750-38-85  
Pogotowie energetyczne 991  
756-30-53, 756-30-54  
Pogotowie  
wodno-kanalizacyjne 994

**Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików**  
(22) 828-04-94, pon.-pt. 8-16  
**Punkt Informacyjny – Kontaktowy AA** (22) 616-05-68,  
pon.-pt. 16-21  
**Infolinia AA**  
0-801 033 242, pon.-pt. 8-21

**E.Leclerc**   
URSYNÓW



Oferta ważna  
od 21.07 do 30.07.2022 r.

# WAKACJE NAD WODĄ

*my to mamy!*



**8<sup>99</sup>**  
1 szt.  
~~14,99~~

**40%**  
TANIEJ

**Koło do pływania**  
**Opona**  
Intex



**52<sup>99</sup>**  
1 szt.  
~~74,99~~

**29%**  
TANIEJ

**Brodzik Jednorożec**  
**z fontanną**  
Intex



**3<sup>79</sup>**  
1 szt.  
~~5,49~~

**30%**  
TANIEJ

**Piłka plażowa**  
**duża**  
Intex, 61 cm. średnicy



**94<sup>99</sup>**  
1 szt.  
~~129,99~~

**26%**  
TANIEJ

**Pływająca wyspa**  
**Łabędź**  
Intex



**59<sup>99</sup>**  
1 szt.  
~~89,99~~

**33%**  
TANIEJ

**Basen Rybki z PCV**  
170 cm



**439<sup>99</sup>**  
1 szt.  
~~574,11~~

**23%**  
TANIEJ

**Basen PCV Plecionka**  
396 cm x 84 cm + pompa



**30%**  
TANIEJ

**279<sup>99</sup>**  
1 szt.  
~~399,99~~

**Basen PCV**  
305 cm. x 76 cm.

**Basenik z daszkiem**  
**Budka z lodami**

Intex, 127 cm. x 102 cm. x 99 cm.

**69<sup>99</sup>**  
1 szt.  
~~99,99~~

**30%**  
TANIEJ

**E.Leclerc**   
URSYNÓW

Oferta ważna  
od 18.07 do 30.07.2022 r.

# DUŻE ROZMIARY

*my to mamy!*



**50%**  
TANIEJ

**39<sup>99</sup>**  
1 szt.  
~~79,99~~



**69<sup>99</sup>**  
1 szt.  
~~139,99~~



**49<sup>99</sup>**  
1 szt.  
~~99,99~~

Oferta ważna od 21.07 do 30.07.2022r. lub do wyczerpania zapasów. Wszystkie ceny wyrażone są w zł i zawierają podatek VAT. Ceny dotyczą produktów bez dekoracji. Oferta dotyczy sprzedaży detalicznej. Niektóre produkty nie są dostępne w każdym sklepie. Informacje na ten temat i regulamin Promocji dostępne w Punkcie Obsługi Klienta sklepu. Oferta gazetki i Promocja dotyczą sklepu: HIPERMARKET URSYNÓW, Warszawa ul. Ciszewskiego 15 róg Komisji Edukacji Narodowej

**E.Leclerc**   
HIPERMARKET  
URSYNÓW

📷 foto.e-leclerc.pl 📱 leclerc.pl

Hipermarket czynny  
pon. - sob.: 7.00 - 22.00  
niedz. handlowa: 7.00 - 22.00



SKORZYSTAJ  
Z PROGRAMU  
**BONUS**  
ZAŁÓŻ KARTĘ  
ZAINSTALUJ  
APLIKACJĘ

  
bonus

Hipermarket Warszawa Ursynów  
ul. Ciszewskiego 15  
róg Komisji Edukacji Narodowej  
tel. (22) 389 86 00  
www.eleclerc.pl

dojazd autobusami:  
192, 179, 185, 193, 195, 209, 148, 503, 166 stacja metra: Stokłosy, Imielin

**GALERIA**  
**KEN**  
CENTER

📱 galeriakencenter  
Galeria czynna  
pon. - sob.: 10.00 - 21.00  
niedz. handlowa: 10.00 - 20.00